Starzyński

Stanisław Starzyński.

Obywatelstwo państwa polskiego.

Garm. Sorbonne
5 1/2 cienka – 34 w. pag. z boku u góry

półtłusto – kurs. spec
I [illegible] [illegible] bez [illegible]

Kraków 1921
Nakładem Krakowskiej Spółki Wydawniczej.

Hörina Arab.

I. Uwagi ogólne

Obywatelstwo państwa polskiego opiera się, zarówno o ile chodzi o sposób jego nabycia jakoteż o ile idzie o treść ~~[illegible]~~ i rozległość uprawnień obywatelskich, na dwojakiej prawnej podstawie: najszerszej, bo międzynarodowej, i ściślejszej, t.j. na ustawodawstwie własnego państwa.

Co się tyczy sposobów nabycia, to podstawę międzynarodową stanowią przedewszystkiem artykuły 3, 4, 5 i 6 traktatu wersalskiego, zawartego d. 28 Czerwca 1919 pomiędzy mocarstwami sprzymierzonemi i stowarzyszonemi, czyli t. zw. koalicyą a Polską, określające te różne sposoby nabycia, oraz art. 1 traktatu wypowiadający zgodę Polski na ich ~~[illegible]~~ zasadniczy charakter i na ich niezmienność. Treści i rozległości pewnych uprawnień wszystkich obywateli polskich dotyczą art. 2 i 7. Zaś treścią i rozległością pewnych uprawnień pewnej części obywateli, t.j. mniejszości etnicznych, religijnych lub językowych, zajmują się artykuły 8, 9, 10 i 11 traktatu; dwa z nich t.j. art. 7 i 8 zostały także uznane w art. 1. za fundamentalne i niezmienne, dalsze zaś, t.j. art. 9, 10 i 11 uznane zostały w art. 12 za takie, których treść ~~stan~~ ma charakter zobowiązań o znaczeniu międzynarodowem, o ile chodzi o osoby nale-

żące do powyżej wymienionych mniejszości rasowych, religijnych lub językowych. Postanowienia te zostały oddane w art. 12 pod gwarancyę Ligi Narodów, i nie będą mogły być zmienione bez zgody większości Rady Ligi; jednakowoż pięć t. zw. głównych mocarstw, tj. Francya, Anglja, Ameryka (Stany Zjednoczone), Włochy i Japonja zobowiązały się nie odmawiać swego przyzwolenia na takie ich zmiany, któreby uzyskały w należytej formie zgodę większości Rady Ligi.

Z tego poddania będących w mowie postanowień pod gwarancyę Ligi Narodów wyciągnięto, z ujmą dla udzielności państwa polskiego, najdalsze konsekwencye, gdyż art. 12 mówi, że każdy członek Rady Ligi ma prawo zwracać uwagę Rady na naruszenie, a nawet na niebezpieczeństwo naruszenia któregokolwiek z nich; w razie zaś, gdyby wynikła z tego różnica zdań pomiędzy Polską a którémkolwiek z państw, należących do Rady Ligi, ma być ta sprawa uważana za spór o charakterze międzynarodowym, a więc ~~[illegible]~~ wyprowadzona przed forum Stałego Trybunału Sprawiedliwości, przewidzianego w art. 14. traktatu pokojowego ~~wersalskiego~~ z 28 czerwca 1919 zawartego między ~~[illegible]~~ Koalicyą, Polską i t. d. a Niemcami w Wersalu [rozdz. I. Umowa ~~(Covenant)~~ o Ligę (Covenant) Narodów].

Konsekwencye, przewidziane w art. 12, nie odnoszą się więc do ewentualnego naruszenia przez Polskę przepisów traktatowych o sposobie nabywania obywatelstwa polskiego lecz zapewniają Radzie Ligi kontrolę ~~[illegible]~~ tylko nad sposobem zachowania się Polski wobec osób, które już są jej obywatelami

a należą do mniejszości etnicznych, reli-
gijnych lub językowych, i których pewne
prawa wolnościowe i obywatelskie w zakresie
swobody religijnej i używania własnego języka zosta-
ły poddane pod kontrolę i ochronę mię-
dzynarodową. Ale nietylko w samej Polsce.

W traktacie Wersalskim zawartym z Niemcami uzyskała
Koalicya także ze strony państwa czesko-słowackiego
zasadniczą zgodę na zawarcie z niem traktatu
specjalnego, zawierającego postanowienia, uznane przez
Mocarstwa Koalicyjne za konieczne
w celu chronienia także w państwie czesko-
słowackiem interesów mieszkańców, róż-
niących się od większości ludności rasą,
językiem lub religiją (art. 86). Obfituje
zaś w analogiczne postanowienia wspomniany
już traktat zawarty z Austryą w St. Germain.
Znajdujemy tam powtórzenie
zgodzenia się państwa czesko-słowackiego
na zaoktrojowanie mu w traktacie zawrzeć
się z niem mającym postanowień ochronnych
dla mieszkańców innej rasy, języka lub
religji (art. 57); takież samo zgodzenie się ze
strony Jugosławonji czyli Serbsko-Kroacko-słowień-
skiego państwa (art. 51), ze strony Rumunji, z
którą został już zawarty taki sam traktat, jak z
Polską, (art. 60), wreszcie ze strony samej Austrji
która została wprost zobowiązaną przyjąć te same posta-
nowienia, które w art. 2, 7, 8, 9, traktatu zawarte-
go z Polską podyktowane zostały Polsce, z wyjątkiem
postanowień zawierających daleko idące, a rzeczowo

i politycznie nieusprawiedliwionu przywile-
jowania ludności żydowskiej (art. 10
i 11 traktatu koalicji z Polską).
Również wymuszono na Austrji zgodę
by ona, z naruszeniem swej suwerenności
państwowej, ~~zezw~~ poddała się ~~tej~~ owemu szczegółowemu kontrolowaniu
~~owej (kontroli specjalnej)~~ swego po-
stępowania w powyższych sprawach
~~przez~~ przez Radę Ligi Narodów,
któremu została poddana Polska,
by i jej sprawy wewnętrzne zostały
niejako umiędzynarodowione, mogły
być wywodzywane z kraju i poddawane
pod decyzję stałego międzynarodowego
Trybunału sprawiedliwości (art. 63,
66, 67, 68, 69 traktatu w St-Germain).

Oprócz powyższych postanowień
znajdujemy zarówno w traktacie po-
kojowym koalicji i Polski z Niemcami
jak i w traktacie pokojowym ~~w~~

~~a należą do mniejszości etnicznych, religijnych lub językowych, i których pewne prawa osobiste i obywatelskie mają zostały poddane pod kontrolę i ochronę międzynarodową;~~

~~Poza tem znajdujemy jeszcze w traktacie pokojowym z Niemcami, jak i w traktacie pokojowym w Wersalu podpisanym z Austrją~~ w St. Germain, a podpisanym także i przez Polskę, cały szereg dalszych orzeczeń dotyczących prawa obywatelstwa polskiego, mianowicie uznania nabycia go ipso iure przez mieszkańców tych terytorjów pruskich, względnie austrjackich, które weszły w skład państwa nowopowstałego polskiego, zwolnienia ich z obywatelstwa poprzedniego, oraz ewentualnego wykonania przez nich prawa opcji, jakoteż również postanowienia o wykonywaniu prawa opcji na terenach plebiscytowych. Do nich przyłączą się postanowienia traktatu pokojowego przygotowywanego obecnie x) w Rydze, tudzież przepisy, jakie zawierać będzie ostateczne uregulowanie stosunku granicznego Polski do Czechosłowacji w myśl arbitrażu Rady Najwyższej z 1920, obecnie właśnie dokonywane, oraz ostateczne rozwiązania sprawy Litwy wileńskiej. – Wreszcie jeszcze ewentualne inne późniejsze traktaty międzynarodowe, przewidywane już ogólnikowo całkiem przez dzisiejsze prawodawstwo polskie. —

Tyle o podstawie międzynarodowej polskiego prawa obywatelstwa. Co się tyczy jego podstawy własnej, krajowej, to opiera się ono na ustawie z 20 stycznia

x) Piszemy to w połowie Lutego 1921.

1920 (Nr 7, poz. 44 Dz. ust. Rzpl. Pol.) (6. 7

i na wydanych do niej rozporządzeniach wykonawczych ministra spraw wewnętrznych z 7. Czerwca 1920 (Nr 52 poz. 320 Dz. ust. Rzpl. Pol.) i ministra b. zaboru pruskiego z 5 Lutego 1921 (Nr 16 poz. 95 Dz. u. R. p.), a jeżeli wolno uważać uchwalony już w drugiem czytaniu projekt konstytucji państwa polskiego za ustaloną już konstytucję x) (~~piszemy to w połowie lutego b.r.~~), na ogólnikowych, a z traktatem wersalskim uzgodnionych artykułach 89—91 konstytucji. Zbyteczna dodawać, że i ustawa z 20 Stycznia 920 musiała się ściśle trzymać postanowień traktatu, tak samo jak rozporz. minist. z 7 Czerwca 920 porusza się i poruszać się musi w ramach ustawy.

Podstawowe, w traktacie wersalskim zawartym z Polską ustalone sposoby nabycia obywatelstwa polskiego sformułowane są w następujących słowach:

~~1) Stałe zamieszkanie w P~~

1) Polska uznaje za obywateli polskich <u>z samego prawa</u> xx) i bez żadnych formalności tych obywateli niemieckich, austrjackich, węgierskich lub rosyjskich, którzy, <u>w chwili nabycia przez traktat mocy obowiązującej</u>, posiadają <u>stałe zamieszkanie</u> (domicile) <u>na terytorjum</u> uznanem lub które będzie uznane za część składową <u>Polski</u>, z pewnem zastrzeżeniem co do terminu, o którem będzie później mowa (art. 3).

~~x) Piszemy to w połowie lutego b.r.~~

xx) Wszelkie podkreślenia pochodzą od autora.

2.) Polska uznaje za obywateli Polskich z samego prawa i bez żadnych formalności osoby przynależności niemieckiej, austryackiej, węgierskiej czy rosyjskiej, urodzone na wspomnianem terytoryum z rodziców tamże stale zamieszkałych, chociażby one same w chwili nabrania mocy obowiązującej przez traktat, nie miały tam stałego zamieszkania. (art. 4).

3) Przynależność polską nabywa z samego prawa, przez sam fakt urodzenia się na terytoryum Polski, każdy komu nie przysługuje pierwszeństwo korzystania z innej przynależności państwowej (art. 6).

Pierwszy i drugi z powyższych sposobów odnosi się tylko do obywateli dawnych państw rozbiorowych, ze względu na to, że oni, względnie ich rodzice, mieszkając w chwili powstania Polski w dzielnicach rozbiorowych, odpadających od mocarstw rozbiorowych a łączących się automatycznie napowrót w państwo Polskie, znaleźli się nagle, niejako przez noc, skutkiem powstania państwa polskiego, na nowem państwowem terytoryum nie ruszając się wcale z miejsca. Trzeci sposób natomiast ma zastosowanie do kogokolwiek i nie jest ograniczony czasowo do chwili powstania Polski. —

Wszystkie te trzy sposoby zaliczone zostały w art. 1. [illegible]

traktatu do rzędu t. zw. praw zasadniczych (lois fondamentales), z któremi, „żadna ustawa, żadne rozporządzenie, ani żadna działalność urzędowa nie staną w sprzeczności, lub w przeciwieństwie do nich;" i „przeciwko którym żadna ustawa, żadne rozporządzenie ani też żadna działalność urzędowa nie będą miały mocy."

Przypomina się ustawa francuska z lat ośmdziesiątych zeszłego stulecia, wedle której niewolno nawet postawić w parlamencie wniosku o przywrócenie monarchicznej formy rządu, a więc niewolno w ogóle dokonać tej zmiany w drodze legalnej.

Przypominają się prawie znane prawa kardynalne, uchwalone (pod naciskiem zewnętrznym) na Sejmie polskim 1768, zatwierdzone 1773/5 na Sejmie rozbiorowym, zmienione względnie uchylone na Sejmie czteroletnim kilka miesięcy przed uchwaleniem Konstytucji Trzeciego Maja, a narzucone znów na Sejmie Grodzieńskim 1793, które nigdy i pod żadnym warunkiem zmieniane być nie mogły. Dziś jednak nie można (już) wogóle uważać istnienia praw bezwarunkowo niezmiennych, gdyż to stałoby w diametralnej sprzeczności z udzielnością władzy państwowej; dlatego i niezmienność orzeczoną w traktacie rozumiemy tylko jako wykluczenie możności zmiany dokonywanej jednostronnie przez samą Polskę, ale bynajmniej nie jako wykluczenie możności zmiany za zgodą obu Kontrahentów, t. j. Polski i Koalicji.

Tę samą nietykalnością obwarował art. 1 także i artykuły 2, 7 i 8 traktatu, z których pierwszy i drugi określają, jak się już rzekło, pewne prawa wolnościowe i obywatelskie wszystkich obywateli polskich, trzeci zaś czyni to samo w odniesieniu do mniejszości narodowych, a skutkiem tego korzysta z podwójnej gwarancji: niezmienności;

w zakresie swobody religijnej i używania własnego języka,

10

Oraz ochrony Rady Ligi Narodów.

9.

wiersz odstęp

Jeżeli obecnie zestawimy podstawowe orzeczenia ~~dyspozycje~~ traktatu, lakoniczne postanowienia konstytucji i poruszające się w ich obrębie dyspozycje ustawy z 20 Stycznia 1920 w jedną systematyczną całość, ~~[illegible]~~ to z tego skombinowania wyłoni się obraz ~~chcąc wszystko [illegible]~~ ~~chcąc wszystko obraz polskiego prawa o~~ ~~nabyciu i utracie obywatelstwa, to następujące~~ polskiego prawa o nabyciu i utracie obywatelstwa o ~~o następujących mniej więcej konturach:~~

Przedewszystkiem istnieje stopniowanie możności nabycia obywatelstwa, albowiem prawo polskie odróżnia:

1) nabycie automatyczne z samego prawa, w chwili wejścia traktatu z 28 Czerwca 1919 w życie, t.j. d. 30 Czerwca 1919. ~~[illegible]~~

2) ułatwienie nabycia obywatelstwa ~~pewnym osobom~~ Polakom (powracającym z ~~żyjącym~~ za granicy);

3) nadanie obywatelstwa późniejsze ~~[illegible]~~ (t.j. w przeciwieństwie do nabycia go z mocy samego prawa w chwili wejścia traktatu w życie), i to albo a) nadanie normalne albo b) nadanie ułatwione;

4. nabycie obywatelstwa późniejsze w inny sposób niż przez nadanie, specjalnie drogą opcji na podstawie

9a 11

Konturach przedstawiających ~~mające~~ pewne stopniowanie możności nabycia tego prawa, i to w różnych kierunkach. Jedni nabędą to prawo już w chwili powstawania państwa polskiego, drudzy nabędą je, a raczej będą mogli je nabyć, później; — jedni nabędą je ipso iure, ~~natychmiast ipso facto~~, drudzy dopiero drogą wyraźnego nadania; — u jednych nastąpi ~~to~~ nadanie ~~[illegible]~~ samo przez się, ipso facto, inni będą musieli o nie prosić; — jedni muszą ~~się wykazać pewnymi prawami~~ uczynić zadość pewnym przepisanym ustawowo warunkom, i wykazać się ich posiadaniem, ~~drudzy~~ drudzy uzyskują ~~[illegible]~~ je bez wykazywania się czemkolwiek; — jednym bywa prawo obywatelstwa nadawane na podstawie warunków trudniejszych, inni uzyskują je łatwiej; — jednym wreszcie ~~[illegible]~~ przysługuje możność odzyskania raz utraconego prawa, ~~[illegible]~~ ~~drudzy~~ czyli ułatwienie powrotu na łono ojczystego obywatelstwa, inni, straciwszy raz to prawo, muszą w danym razie uzyskiwać je na nowo tak samo, jak gdyby nigdy obywatelami (przedtem) polskimi nie byli.

Równolegle z tem stopniowaniem ścierają się

~~traktatów już istniejących, —~~

~~5. Nabycie pod warunkiem rozwiązującym w skutek domniemanym na podstawie~~

~~6. Ułatwione odzyskanie posiadanego już poprzednio obywatelstwa polskiego~~

~~7. Wskazanie na eventualne przyszłe traktaty międzynarodowe, mogące ewentualnie stworzyć nowe kategorye obywateli tworzyć~~

~~Na tych różnych stopniach przewija się~~ ścierają się nieraz ze sobą zasada osobowości, tj. ta, wedle której rozstrzyga o obywatelstwie pochodzenie, czyli obywatelstwo dziecka jego rodziców, z zasadą terytoryalną, wedle której miarodajnem jest miejsce urodzenia względnie zamieszkania. Dzisiejsza nauka o państwie jak również i praktyka tj. prawo pozytywne przechyla się w wysokim stopniu na stronę zasady pierwszej.

Nie według tego stopniowania jednak będziemy omawiali poszczególne sposoby nabycia prawa obywatelstwa, ale omówimy je wedle ich znaczenia istotnego i stosowania.

Prawo polskie wysuwa na czoło zasadę, że „obywatel polski nie może być równocześnie obywatelem państwa innego" (art. 1 ust. z r. 1920). A tę samą zasadę stawiają i traktaty, orzekające, że ktokolwiek z obywateli austryackich czy niemieckich stał się automatycznie lub też w skutek wykonania prawa opcyi obywatelem polskim, ten traci tem samem obywatelstwo dotychczasowe. Nie miałem możności względnięcia dotychczas w autentycznym tekście innych traktatów, zawartych przez Koalicyę ~~bądź to ze zwyciężonemi państwami, jak Węgry, bądź też~~, zwłaszcza w tekst

traktatu z Węgrami zawartego w Trianon, (Trianon)
ale niewątpliwie i w tym traktacie znajdo-x)
wać się musi taka sama klauzula.
Zasada jest oczywiście całkiem słuszna.
Łączenie dwóch obywatelstw w jednej osobie
jest nielogicznem, niezgodnem z pojmowaniem
państwa jako żywego organizmu, a nieraz
doprowadza do ~~tych~~ niedających się rozwiązać
kolizyj i do konsekwencyj wprost niedo-
rzecznych. ~~Stosunek~~ Obywatelstwo państwowe
polega na wcieleniu jednostki z całą jej in-
dywidualnością w organiczne połączenia
państwowe, a że każde organiczne wcielenie
jest zupełne ~~i całkowite~~, więc i to wcielenie
jest ~~całkiem~~. ~~Jednostka wcielona~~
całkowitem i niepodzielnem.
a jednostka jest niepodzielna,

Wcielona w ten sposób jednostka nabywa
wobec ~~państwa w kt~~ organizmu państwowego, którego
cząstką się stała, pewne prawa, a nawza-
jem ~~spad~~ spadają na nią pewne obowiązki.
Korzystanie z tych praw a ~~prze~~ przedewszystkiem
spełnianie tych obowiązków doprowadzić
może niekiedy do ~~koliz~~ konfliktów i sytuacyj
bez wyjścia. Pomyślmy tylko, że ~~ta~~ pewna jednostka
ma prawo obywatelstwa w dwóch państwach, prowa-
dzących całkiem odmienną politykę zagraniczną i
mającą całkiem odmienne aljanse i sojusze - albo
chociażby ~~prow~~ toczących ze sobą walkę handlowo-cło-
wą. Wtedy jednostka, korzystająca ze swych praw polity-
cznych i przemawiająca publicznie w jednem z tych
państw za jego polityką lub za jego interesami handlo-
wo-cłowymi dopuszcza się wobec drugiego, swojego
państwa zdrady stanu, względnie naruszenia

x) Z dzienników niemożna się niczego w tej mierze dowie-
dzieć. A niedawno wytknął słusznie „Czas", że o intere-
sujących bardzo społeczność polską postanowieniach trakta-
tu w Sèvres dowiedziała się ona dopiero pośrednio, z
zagranicy.

jego żywotnych interesów gospodarczych. Jeszcze gorzej ~~tak~~ przedstawia się rzecz w sferze obowiązków obywatelskich; do nich należy przedewszystkiem wierność dla państwa, z której wypływają różne konsekwencje, a najważniejszą z nich jest ~~osoba~~ obowiązek służby wojskowej. Jednostka o ~~p~~ dwojakiem obywatelstwie musiałaby ~~chyba~~ jeżeli służyć w dwóch różnych armjach, ~~zapewne~~ równocześnie, oczywiście (bo obowiązek obrony państwa trwa ~~aż~~ do najdalszych granic ~~sił~~ zdolności fizycznej, czego przykładem ostatnia wojna światowa), musiałaby, w razie wojny ~~między temi państwami~~ ~~(przepraszamy za zbyt „popularne" porównanie „popularną" argumentację)~~ albo prosić czemprędzej o zwolnienie z jednego ze swych obywatelstw, którego nie otrzyma, bo żadne państwo nie zechce, przez udzielenie zwolnienia powiększać automatycznie szeregów swych przeciwników, albo też — ~~przepraszamy za zbyt „popularną" argumentację~~ — zdezerterować z obu armij lub sobie życie odebrać!!

kursyw

Dlatego pojęcie „mieszanych" poddanych (sujets mixtes) powinno zniknąć jak najprędzej z prawa publicznego, a można je tolerować tylko w tem znaczeniu, w którem rozumie się przez nie jedynie stanowisko uprzywilejowanego cudzoziemca, mającego ~~jedynie posiadanie~~ nieruchomości w kilku państwach i oraz prawo nabywania ich także bez osobnego pozwolenia, a więc taki stan, w którym pewna jednostka jest ~~niejako~~ w kilku państwach niejako u siebie w domu, ma prawo tam swobodnie przybywać i przebywać i jest traktowana na równi z obywatelami w tym względzie. Taki stan miały ~~zapewnić~~ na mocy postanowienia traktatów Kongresu Wiedeńskiego z d. 3 Maja 1815 dotyczące pewnych uprawnień Polaków w zakresie ceł, handlu, żeglugi i t.p. we wszystkich trzech zaborach, ~~które przy~~ w obrębie których dawna Polska miała tworzyć do pewnego stopnia jedność gospodarczą. —

Zbyteczna dodawać, że te przyrzeczenia (Kongresowe), jakkolwiek już same w sobie bardzo skromne, ~~zostały bardzo~~ prędko zapomniane. – Ale taki stan swobodnego gospodarczego obrotu i swobodnego osobistego pobytu ~~wolności osobistego pobytu się schwilą wybuchu konfliktu między dotyczącemi państwami~~ ~~nie nakłada to~~ nie nakłada na uprawnione osoby żadnych obowiązków ~~mog~~ mogących wywołać kolizję, a którey się z chwilą wybuchu konfliktu między dotyczącemi państwami. –

(może być każdego czasu ustawowo ograniczony)

Głównym powodem powstawania i istnienia mięszanego obywatelstwa (sujets mixtes) we właściwem tego słowa znaczeniu była wadliwość ustawodawstwa pozytywnego, które też za to ponosi winę. Ustawy wielu państw zaniedbywały wypowiedzenia tej zasady, którą głosi prawo polskie, t.j. zasady możności posiadania tylko jednego obywatelstwa, ~~a rządy państw~~ i zaniedbywały ~~zawierania konwencji i traktatów, mocą których zobowiązywałyby się~~ wypowiedzenia zasady drugiej, t.j. że jedno państwo nie nada nikomu ~~drugiemu~~ swego obywatelstwa tak długo, dopóki dotycząca osoba nie wykaże się zwolnieniem ze swego dotychczasowego związku państwowego, lub przynajmniej zobowiązującem przyrzeczeniem zwolnienia na wypadek otrzymania innego obywatelstwa. Państwo polskie zachowało tę potrzebną przezorność, gdyż w rozporządzeniu ministr. spr. wewn. z 7. czerwca 1920 czytamy, że obcokrajowcy, ubiegający się o nadanie im obywatelstwa polskiego, muszą przedłożyć przedtem poświadczenie swego dotychczasowego

Obywatelstwo państwa polskiego opiera się na dwojakiej prawnej podstawie: najszerszej, bo międzynarodowej i ciaśniejszej, którą jest prawodawstwo własnego państwa. Podstawę międzynarodową stanowią artykuły **3, 4, 5 i 6** traktatu zawartego d. 28 Czerwca 1919 w Wersalu pomiędzy mocarstwami sprzymierzonemi i stowarzyszonemi czyli t. zw. Koalicyą, a Polską, w których znajdujemy zasadnicze postanowienia dotyczące sposobu nabywania obywatelstwa polskiego, oraz ~~[illegible]~~ inne artykuły traktatu, a ~~7~~ mianowicie Art. 1, zawierający zgodę Polski na niezmienność artykułów 3–6.

państwa, że z chwilą otrzymania obywatelstwa polskiego zostaną uznane także za pozbawione obywatelstwa tamtejszego. Wyjątek, całkiem zrozumiały, ma miejsce tylko co do obywateli państw, z którymi Polska znajduje się w stanie wojny. — Prawo austryjackie zaś i prawo węgierskie błądziło właśnie w tym punkcie, gdyż ani nie ogłosiło zasady jedynego obywatelstwa, ani z reguły nie żądało poprzedniego wykazania się przyrzeczeniem zwolnienia, lecz poszło inną drogą, t.j. nie zaliczyło nabycia obywatelstwa obcego do rzędu sposobów utracania ipso facto obywatelstwa własnego i na odwrót nie postanowiło zasady, że nadanie obywatelstwa własnego ma ten skutek, iż ewentualne roszczenia innego państwa z tytułu dawniejszego obywatelstwa tychże jednostek nie będą przez Austrię i przez Węgry uznawane.

Ta droga, zasada której ona daje wyraz, jest także naszem zdaniem słuszną, z powodów które niżej wyłuszczymy, ale jej następstwa są fatalne, gdyż ona prowadzi do rozmnożenia tych „sujets mixtes". Tak też się działo w austro-węgierskiej monarchii, można było nabyć obywatelstwo węgierskie, szwajcarskie, włoskie i t. p. nie tracąc austryackiego, i na odwrót, przybywało coraz więcej mieszańców, i oba państwa zaczęły dopiero w drodze konwencyi międzynarodowych, zawartych zresztą z niewielką ilością państw a zgodnych co do treści

17

14a

Ta zasada, iż nabycie obcego obywatelstwa nie ~~powoduje~~ sprowadza jeszcze utraty obywatelstwa polskiego *ipso facto* jest także naszem zdaniem słuszną, z powodów które niżej wyłuszczymy, ale jej następstwa są fatalne, jeżeli się jej nie zapobiegnie w ten sposób, w jaki państwo polskie jej zapobiegło (cośmy już po części ~~przy przy przytoczyli a co w dalszym przedstawili~~ ~~jeszcze~~ ~~ciągu obszerniej po wyłuszczymy~~ przytoczyli, a co w dalszym ciągu obszerniej przedstawimy) a Austrya zaś i Węgry zaniedbały ~~tego~~ zapobieżenia, w skutek czego namnożyło się bardzo wiele tych „mieszańców", nabywało się obywatelstwo węgierskie, szwajcarskie, włoskie itp. nie tracąc austryackiego, i naodwrót, aż wreszcie Austrya i Węgry weszły po części na właściwą drogę, którą należało obrać od razu, t.j. zaczęły w drodze konwencyi międzynarodowych, zawartych zresztą z niewielką ilością państw, a zgodnych co do treści

z wyjątkiem polskiem rozporządzeniem ministeryalnem z 7 czerwca 1920, ratować się od tej niepożądanej hiperprodukcji. (Patrz Kodeks cyw. austr. z r. 1811 §§ 28-32, dekr. nadw. z 23 lutego 1833, dekr. kanc. nadw. z 1 marca 1833, patent emigr. z 24 marca 1832, ust. zasadn. z 21 grudnia 1867 Nr 142 D. p. p. konwencja z Niemcami z r. 1875, Konwencja z Rosją z r. 1890 F i t. d.). Zamiast więc narażać się na te konsekwencje, należało w obu prawodawstwach austro-węgierskiej monarchji wypowiedzieć jasno naczelną zasadę, że „obywatel austryacki (względnie węgierski) nie może być jednocześnie obywatelem innego państwa".

F Art. 50 ustawy Sejmu węgierskiego z r. 1879

II. Nabycie tytułu obywatelstwa

Po tych uwagach natury ogólnej przechodzimy do szczegółowego przedstawienia różnych sposobów nabycia obywatelstwa polskiego.

Głównemi sposobami są:

I. Fakta prawo tworzące w dziedzinie życia familijnego. Tu należą a) pochodzenie ślubne od ojca będącego polskim obywatelem, względnie urodzenie nieślubne z matki, polskiej obywatelki (art. 5. ust.). Dzieci ślubne idą tu za ojcem, nieślubne za matką, bez względu na miejsce urodzenia (zasada osobowości, a nie terytorjalna); b) zamążpójście za obywatela polskiego F (art. 4. lit. 3 ust.); c) uprawnienie, uznanie lub przysposobienie (adopcja). F Tą (legitymacja) drogą uzyskują dzieci, liczące najwyżej 18 lat, prawo obywatelstwo ojca,

F (art. 7 i

Postanowienia o prawie obywatelstwa polskiego mają ~~[illegible]~~ pods

15a 19

względnie matki lub innej osoby uznającej lub przysposabiającej (art. 6 ust.). Tu należy zauważyć, że wedle ustawy z 21 Października 1919 № 87 poz. 472 Dz. ust. Rzplt. polsk. uzyskuje się i w b. zaborze austrjackim pełnoletność z ukończeniem 21 roku życia, że jednak małoletni może zostać uznanym za pełnoletniego po ukończeniu 18 lat życia, a nie prędzej. — Natomiast

~~względnie matki lub innej osoby uznają-~~
~~cej lub przysposabiającej (art. 6 ust.). Natomiast~~
dzieci między 18 – 21 lat, jakkolwiek jeszcze małoletnie, nie ~~występują jej~~ idą już w tym wypadku za osobami uznającemi lub przysposabiającemi uprawniającemi. W tem różnica od prawa austrjackiego, wedle którego ani adopcja, ani przyjęcie dziecka za swoje nie nadawały prawa obywatelstwa, a z drugiej strony przez uprawnienie przechodziło obywatelstwo uprawniającego na uprawnionego aż do granicy (wieku jego) małoletności, t.j. do ~~24 lat życia~~ ukończonego 24go roku życia.

II. Urodzenie na obszarze państwa [illegible] polskiego ~~bez~~ połączone z brakiem jakiegokolwiek innego obywatelstwa. Jest to sposób przewidziany w traktacie wersalskim art. 6, a więc korzystający z gwarancji niezmienności, a recypowany przez ustawę z 20 ~~stycznia~~ 1920 w art. 2 ~~alin~~ ustęp 2. Jeżeli ktoś urodził się ~~na obszarze~~ w Polsce a nie posiada obywatelstwa obcego państwa, ~~to~~ uważa go się za obywatela polskiego, który nabył to prawo *ipso facto* ze względu na miejsce urodzenia (zasada terytorjalna).

III. Urodzenie na obszarze państwa [illegible] polskiego z ~~przez~~ rodziców ~~tamże stale zamieszkałych~~ ~~tejże~~ przynależności austrjackiej, węgierskiej, niemieckiej lub rosyjskiej, zamieszkałych stale na tymże obszarze polskim. Jest to także sposób przewidziany w traktacie wersalskim art. 4, a więc o zagwarantowanej niezmienności. Osoby ~~tego~~ takiego pochodzenia, urodzone na obszarze polskim z rodziców tamże stale zamieszkałych, stają się

ipso facto obywatelami polskimi, choćażby same w chwili wejścia traktatu w życie nie miały w Polsce stałego zamieszkania. Będą one jednak mogły zrezygnować z obywatelstwa polskiego, o czem niżej. O tym sposobie nabycia nie mówi wyraźnie ustawa z r. 1920 osobno i wyraźnie, ale on podpada pod ogólne postanowienie art. 2 alin. 3. ustawy, w którym czytamy, że obywatelem polskim ipso facto jest każda osoba, której to prawo przysługuje na mocy traktatów międzynarodowych, a więc w tym wypadku traktatu Koalicyi z Polską z 28. czerwca 1920.

IV. Nadanie. A) Nadanie normalne.

(art. 4 alin. 4 i art. 8 ust.) Obywatelstwo polskie może zostać nadane w skutek prośby osoby, pragnącej je uzyskać, jeżeli ta osoba wykaże: a) że prowadziła nieposzlakowany tryb życia, b) że przebywa stale przynajmniej od 10 lat w granicach państwa polskiego, c) że posiada środki utrzymania lub zarobkowania dla siebie i swojej rodziny, d) (co jest bardzo ważne i znaczące dla intencyi ustawodawcy), że posiada znajomość języka polskiego [„w mowie", art. 4 rozp. minist.]. [Przez wstawienie tej ostatniej klauzuli chciano się zabezpieczyć przed napływem cudzoziemców, którzy, choć może skłonieni interesem materyalnym do uzyskania obywatelstwa polskiego, nie chcieliby się jednak z państwem polskiem zjednoczyć duchowo i narodowo, lecz pozostaliby zawsze odrębnem dla siebie ciałem, obcą wyspą czy oazą. -

17 a/2 22

Osoba prosząca o nadanie musi też wykazać się zaświadczeniem swej dotychczasowej władzy państwowej, że tak ona sama jak i członkowie jej rodziny mający razem z nią uzyskać obywatelstwo polskie, utracą, z chwilą jego nabycia, dotychczasowe obywatelstwo obce. Od ~~tego~~ obowiązku przedłożenia tego zaświadczenia wolni są tylko obywatele państwa, z którymi Polska ~~jest~~ znajduje się w stanie wojny, — w takim razie wystarcza proste oświadczenie dotyczącej jednostki, że się zrzeka dotychczasowego swego obywatelstwa (art. 12 rozporz. z 7 czerwca 921).

W imieniu osób małoletnich ~~oraz innych ja= ~~ ~~trości~~ względnie niezdolnych do działań prawnych wnoszą prośbę o nadanie im obywatelstwa polskiego ich prawni zastępcy.

B. Nadanie wyjątkowe (art. 9 ust.) W wypadkach wyjątkowych, zasługujących na szczególniejsze uwzględnienie, można nadać obywatelstwo polskie osobom nieodpowiadającym warunkom, wyżej wymienionym, zwłaszcza na obszarze byłego Cesarstwa rosyjskiego, który ~~weszł~~ wszedł lub wejdzie w skład państwa polskiego. W żadnym jednak razie nie można nadać obywatelstwa polskiego osobom, ukaranym przez sądy polskie za przestępstwa, pociągające za sobą ograniczenie praw, dopóki to ograniczenie trwa, tudzież osobom znajdującym się w konkursie. ~~w stanie~~ ~~upadłości~~

Odnosi się to do osób niemogących skorzystać z ułatwionego sposobu nabywania, przewidzianego dla Polaków powracających z zagranicy w art. 3. ust. 2, o czem będzie niżej mowa, a nie będących osiedleńcami (art. 2. ust.) o czem także niżej.

~~I. [illegible]~~

Nadania prawa obywatelstwa dokonuje minister spraw wewnętrznych, po zasięgnięciu opinji gminy, w której petent mieszka, tudzież właściwego urzędu administracyjnego. Może on jednak przelać swoje w tej mierze uprawnienia na władze administracyjne II instancji. Nadanie komuś obywatelstwa przechodzi ipso facto na jego żonę i na jego dzieci poniżej lat 18 (według ~~prawa~~ kodeksu cyw. austr. ~~w ogóle małoletni~~ do 24 lat, tj. do kresu małoletności); minister może jednak to przejście ograniczyć (art. 12 i 13 ust.). Prawo austryjackie nie nadawało rządowi tej ~~siły~~ mocy ograniczenia, i słusznie, ~~gdyż w zasadzie [illegible] żona i dzieci do prawa obywatel.~~ ~~skutkiem tego dzieci i~~ ~~nieletnich~~ ~~[illegible]~~ ~~jednolita~~ ~~rodzina jest czemś nienaturalnem.~~

~~IV. Zamieszkanie.~~

~~Jest to inny sposób nabycia, przewidziany traktatem (art. 3) a więc zostający pod rękojmią niezmienności a zarazem sposób, mający dziś ~~[illegible]~~ ~~największe~~ zastosowanie na najszerszą skalę, w Polsce.~~

18a

gdyż zdaniem naszem uprawnienie takie sięga zbyt daleko, a niedopuszczenie żony i dzieci do prawa obywatelstwa ojca rodziny jest czemś nienaturalnem.

Osobom, którym nadane zostało prawo obywatelstwa, wystawianym też zostanie akt nadania wedle przepisanego formularza, oraz nazwiska ich zostaną wpisane do ~~własn~~ osobnego regestru (art. 14 rozp.)

Oprócz nadania przewidzianem jest także uznanie ~~przez rząd~~ istniejącego prawa obywatelstwa polskiego, jeżeli ono istotnie pewnej osobie przysługuje, ale nie było jeszcze rządowi wiadomem, względnie przez rząd stwierdzonem. Osoba ubiegająca się o takie uznanie, względnie stwierdzenie, winna wykazać fakty, na których to żądanie opiera, jeżeli zaś chodzi o stwierdzenie, ~~potrzebne bez żądania osoby~~ nie żądane przez osobę interesowaną, ale z innych powodów potrzebne, rząd zbada z urzędu wszystkie fakta wchodzące w rachubę. Po dokonaniu stwierdzenia, żądanego przez osobę prywatną, wystawi jej rząd poświadczenie wedle przepisanego formularza i wpisze je do regestru wydanych przez się poświadczeń (~~roz~~ art. 10 i 11 rozp.)

~~Przeciwko odmowie nadania odjęcia obywatelstwa polskiego niemożna, nawet w byłej Galicji, do Wiedn wnieść skargi do Najwyższego Sądu jako Trybunału administracyjnego (art. 5 dekretu z 8 Lutego 1919 Dz. 15 poz. 200 Dz. pr. p. p.) t.j. do osobnego Senatu w tym sądzie, funkcjonującego jako Trybunał administracyjny dla~~

Z całego brzmienia rozp. z 7/ Czerwca 1920 i ze związku postanowień ~~art. 10~~ jego art. 10 i 11 z tenorem innych ~~postanowień~~ artykułów wynika naszem zdaniem jasno, że tutaj chodzi właśnie o takie pojmowanie uznania lub stwierdzenia, nie zaś o to, co późniejsze rozporządzenie z 5 lutego 1921, wprowadzające ustawę naszą z 20 stycznia 1920 w życie na obszarze b. zaboru pruskiego, przez „uznanie" rozumie; to ostatnie bowiem, mówiąc o „uznaniu", cytuje zawsze art. 3 ustawy, w tymże art. jest zaś mowa nie o uznaniu właściwem t. j. uznaniu prawa obywatelstwa już istniejącego, ale o uzyskaniu, czyli ułatwionem nadaniu obywatelstwa polskiego tym Polakom, którzy dotąd żyli za granicą i byli obywatelami państw obcych, o czem niżej punkt VIII.

Przeciwko odmowie nadania obywatelstwa polskiego niemożna nawet w byłej Galicji wnieść skargi do Najwyższego Sądu jako Trybunału administracyjnego (art. 5 dekretu z 8 lutego 1919 № 15 poz. 200 dz. pr. p. p.), t. j. do osobnego Senatu w tym sądzie, fungującego jako Trybunał administracyjny dla

18 b

26

byłej Galicyi, albowiem akt nadania jest aktem swobodnego ocenienia („nadanie nastąpić może", art 8 alin. 1. ustawy), a wskutek tego nie podlega sądownictwu administracyjnemu. Również nie można (naszem zdaniem) wkroczyć na tę drogę przeciw odmowie uznania względnie stwierdzenia rzekomo istniejącego już obywatelstwa, albowiem wedle miarodajnych dotychczas w tej mierze ustaw austryackich należy dla nas uważać takie uznania żądanie za prawno-publiczną, tj. na prawno-publicznym tytule opartą pretensyę (czyli roszczenie) jednostki do państwa, takie pretensye zaś mogły być wytaczane tylko przed Trybunałem Państwa (Reichsgericht), a więc instancyą nie mającą dotychczas w ~~prawnem~~ państwie polskiem żadnego odpowiednika. —

~~Jestto tém dotkliwszy stan~~ Ten stan rzeczy jest ~~tém~~ tém dotkliwszy, ile że prawo obywatelstwa państwowego jest podstawowem prawem „obywatelskiem" w ściślém słowa znaczeniu, będącem premissą i warunkiem różnych a ważnych dalszych uprawnień, jak nieograniczony pobyt w państwie, prawo przynależności gminnej, prawa polityczne i niektóre wolnościowe i t. p. —

V. Zamieszkanie [stałe]. Jestto znów sposób nabycia, przewidziany traktatem, a więc zostający pod rękojmią niezmienności; —

18d 27

a zarazem zharmonizowany z postanowieniami traktatu wersalskiego z Niemcami oraz traktatu z St. Germain z Austryą.

Pierwszy z nich mówi bowiem w Art. 91, że obywatele niemieccy, mający stałe zamieszkanie na terytoryach uznanych ostatecznie za część Polski, nabędą ipso iure obywatelstwo polskie, tracąc tem samem obywatelstwo niemieckie; drugi z nich zaś orzeka w art. 70, że wszystkie osoby posiadające przynależność (pertinenza) do jakiegoś obszaru, który dawniej należał do austro-węgierskiej monarchji, nabywają ipso iure przynależność państwową tego państwa, które obecnie wykonuje władzę zwierzchniczą na tym obszarze, tracąc tem samem ipso facto obywatelstwo austryackie, względnie węgierskie. Odnosi się to więc i do całej Galicyi, i do polskich dziś części Śląska Cieszyńskiego, Spisza i Orawy. Ten sposób nabycia ma z natury rzeczy na najszerszą skalę zastosowanie w Polsce.

jako w państwie powstającem dopiero na nowo ze zrośnięcia się części trzech innych państw.) ~~Gdyby bowiem ten sposób zamierzał w Polsce w chwili powstawania Polski zastosowania zasadniczego w najszerszych rozmiarach, toby w pierwszej chwili mogło państwo polskie nie mieć ani jednego obywatela.~~

~~Gdyby bowiem ten sposób zamierzał w Polsce~~ Gdyby on bowiem nie znalazł tu odrazu ~~odrazu~~ zastosowania zasadniczego w najszerszych rozmiarach, toby państwo polskie mogłoby w pierwszej chwili nie mieć ani jednego obywatela.

Musiała więc ustawa orzec, że z chwilą jej wejścia w życie staje się automatycznie (ipso iure) obywatelem państwa polskiego każdy, kto w tej chwili na obszarze państwa polskiego jest osiedlony bez różnicy wieku wyznania, płci i narodowości, o ile mu nie przysługuje obywatelstwo innego państwa (art. 2. ust. 1). ~~Mianowicie~~ Jak daleko obszar państwa polskiego w myśl tej ustawy sięga, wyjaśnia cytowane już rozp. minist. z 7. Czerwca 1920 mówiąc, że aż do ostatecznego ustalenia granic państwa uważa się za obszar państwa polskiego: miasto Warszawę, województwa warszawskie, łódzkie, kieleckie, lubelskie, białostockie, poznańskie, pomorskie, tudzież całą Galicję z W. Ks. Krakowskiem.

Za takich osiedleńców uważa się a) w byłym zaborze rosyjskim osoby zapisane do ksiąg stałej ludności byłego Królestwa Polskiego, względnie te które były zapisane do księgi ~~ma prawo stałej~~ miejskiej lub wiejskiej, albo do jednej z organizacyj

stanowych na ziemiach b. Cesarstwa rosyjskiego, wchodzących obecnie w skład państwa polskiego; – b) w b. zaborze austrjackim: Osoby mające prawo swojszczyzny w jednej z gmin na obszarze państwa polskiego, który wchodził poprzednio w skład państwa austrjackiego lub węgierskiego; – c) osoby, które miały już przed 1 stycznia 1908 (t.j. przed wejściem w życie ustawy o wywłaszczeniach)

z tytułu obywatelstwa niemieckiego stałe miejsce zamieszkania na obszarze państwa polskiego, stanowiącym poprzednio część składową państwa pruskiego (art. 2 ust. 1 lit. a–d ustawy).

Z powyższego określenia wszystkich kategorji osiedleńców wynika, że przytoczona wyżej klauzula „o ile im nie przysługuje obywatelstwo innego państwa" jest bardzo niejasno i nieszczęśliwie sformułowana, albowiem wszystkim osobom objętym powyższemi kategorjami osiedleńców przysługiwało właśnie prawo obywatelstwa obcego (rosyjskiego, austrjackiego, niemieckiego) aż do chwili, w której się one przemieniły na obywateli polskich. Powinna była więc klauzula powyższa dać wyraz tej myśli, że odnosi się ona tylko do osób, posiadających obywatelstwo obce na takiej podstawie prawnej, która nie ulega zmianie pomimo że Galicja, W. Ks. Poznańskie, Królestwo Kongresowe i t.d. odpadły od mocarstw rozbiorowych a złączyły się w państwo polskie, a więc że np. tylko tacy obywatele austrjaccy, którzy mieli prawo swojszczyzny w jednej z gmin Dolnej Austrji, (a nie w Galicji),

Możność ustanowienia pewnego terminu (dies a quo) przewidziana była już w art. 3 traktatu wersalskiego z Polską, a termin sam został oznaczony w powyższy sposób już w art. 91 traktatu wersalskiego z Niemcami; przyczem dodano wyraźnie, że nabycie obywatelstwa polskiego przez Niemców, którzy się osiedlili dopiero po 1 stycznia 1908 uzależnione jest od specjalnego zezwolenia rządu polskiego.

albo tylko tacy, rosyjscy, ~~którzy~~ (21)
~~albo~~ obywatele ~~[illegible]~~ zapisami są
do ksiąg ~~stałych~~ ~~[illegible]~~ guberni rosyjskich nie
przypadłych z powrotem Polsce, ~~zatrzymują~~
~~i nadal swe ob.~~ chociaż są osiedleni ~~[illegible]~~ w chwili
ogłoszenia ustawy z r. 1920 w Polsce, zatrzymują
nadal swe obce obywatelstwo. A także zatrzymują
swe dawne prawo obywatelstwa ~~[illegible]~~
np. osiedli w Polsce Francuzi, Anglicy, Włosi, o
ile nie zechcą go potem dobrowolnie zmienić.

Poza powyższemi wypadkami nie
stanowi już zamieszkanie samoist-
nego sposobu nabywania obywatel-
stwa, lecz jest tylko jednym z wa-
runków, potrzebnych do proszenia
o nadanie i do otrzymania na-
dania. –

swój majątek ruchomy wszelkiego rodzaju
bez opłat, będzie pozostać i nadal właś-
cicielami pozostałego w Niemczech majątku
nieruchomego. Również Polacy obywatele
niemieccy przebywający w obcych (trzecich)
państwach, będą mogli o ile ustawy tych
państw obcych inaczej nie stanowią, lub o ile
oni nie nabyli już tamtejszego obywatelstwa
(właściwie zbędna klauzula, gdyż w takim razie
niebyliby ci Polacy już obywatelami niemieckimi)
uzyskać obywatelstwo polskie, z równoczesną
utratą niemieckiego), stosując się w tej mierze
do przepisów obowiązujących w państwie polskiem
(a więc może niekoniecznie w drodze
opcji).

~~[illegible]~~
...rać, że
1920,
...ek wy-
...o zawar-
...traktatów
...widują
nabywa-
obywatel-
...wa polskie
drogą opcji,
...ymienia
...nabywaj
...opcji
~~[illegible]~~
...wania nabywa-
nia obywatel-
stwa i wogóle
[illegible]
całkowicie.
Trzeba więc
przyjąć, że
~~[illegible]~~

31

22

VI. Wykonanie prawa opcji.

Ustawa z r. 1920, jakkolwiek wydana już po zawarciu traktatów, przewidujących nabywania obywatelstwa polskiego drogą opcji, niewymienia jednak wyraźnie opcji jako sposobu nabycia i wogóle milczy o niej całkowicie. Wobec tego należy przyjąć, że wykonywanie prawa opcji jest przewidziane w Art. 2 ostatnia alinea ustawy, gdzie powiedziano, że obywatelem polskim jest ipso facto ten, komu na mocy traktatów międzynarodowych obywatelstwo polskie „przysługuje". Można by wprawdzie zarzucić, że z traktatu międzynarodowego wypływa w danym razie tylko możność wykonania opcji, ale nie samo prawo nowe obywatelstwo, które jest dopiero wynikiem skorzystania z tej możności, że więc zamiast słów „który obywatelstwo polskie na mocy traktatów przysługuje" należało raczej użyć zwrotu: „która na mocy traktatów obywatelstwo polskie nabywa", - ale mniejsza o to.

Art. 91 traktatu wersalskiego z Niemcami mówi, że w przeciągu dwóch lat od daty jego wejścia w życie Polacy mający obywatelstwo niemieckie i ukończonych 18 lat życia a posiadający stałe zamieszkanie w Niemczech, będą mogli optować za obywatelstwem polskiem. Optowanie męża ma skutek i dla żony, optowanie rodziców dla dzieci niżej 18 lat. Ci, którzy to wykonają, mogą w ciągu „ następnych 12 miesięcy przenieść się do Polski, mogą zabrać ze sobą

wszelaki;

(swój majątek ruchomy bez opłat emigracyjnych i innych, tudzież pozostać i nadal właścicielami swego pozostałego w Niemczech majątku nieruchomego. F Oprócz tego mówi art. 91 w dalszym ciągu, że Polacy, obywatele niemieccy przebywający w ~~[illegible]~~ obcych (trzecich) państwach będą mogli, o ile ustawy tychże państw inaczej nie stanowią, lub o ile oni sami nie nabyli już tamtejszego obywatelstwa (Klauzula zbyteczna, gdyż w takim razie nie byliby oni już obywatelami niemieckimi) ~~[illegible]~~ uzyskiwać obywatelstwo polskie, z równoczesną utratą niemieckiego stosując się w tej mierze do przepisów obowiązujących w państwie polskiem. Postanowienie to należy rozumieć tylko w tym duchu, że Niemcy naszem zdaniem ~~[illegible]~~ zwalniają już z góry ~~[illegible]~~ na ten wypadek, swoich obywateli z obywatelstwa niemieckiego, nie przesądzając bynajmniej, czy ci zwolnieni zechcą, względnie czy będą mogli z tego zwolnienia zrobić użytek, tudzież czy, i w jaki sposób, i na podstawie jakich przepisów państwo polskie zechce im swego obywatelstwa udzielić. O zastosowaniu prawa opcji mówić w tym wypadku naszem zdaniem trudno, skoro i ustawa polska o niem milczy, i skoro ten ustęp ~~traktatu~~ § fu 91 (paragrafu), w przeciwieństwie do ustępu poprzedniego, także się na wykonanie prawa opcji nie powołuje.; — w tych warunkach domniemanie przemawia przeciw niemu.—

~~[illegible] Górnego Śląs[illegible]~~ O wykonaniu prawa opcji w tych terytoryach Prus wschodnich, (Ma-

F W częściach Górnego Śląska, poddanych plebiscytowi, obowiązywać będą niniejsze przepisy dopiero po ostatecznem przydzieleniu tego terytoryum.

zury, Warmja) które także jak Górny Śląsk zostały przez traktat poddane pod plebiscyt, niema w traktacie ani słowa, chociaż ono narzucało się samo przez się ze względu na analogję z Górnym Śląskiem. Spotykamy je natomiast w traktacie z St-Germain, w ogólnikowem określeniu w § 80 który mówi, że osoby, przynależne do jakiegoś kraju, który należał do dawnej monarchji austryacko-węgierskiej, a różniące się tam rasą i językiem od większości ludności, mogą do sześciu miesięcy od wejścia traktatu w życie głosować za Austrją, Włochami, Polską, Rumunją, Jugosławją, Czecho-Słowacją, stosownie do tego, gdzie się znajduje większość ich rodaków, z tym skutkiem, że za głosem męża idzie żona, za głosem rodziców idą dzieci poniżej lat 18, że trzeba się tam przenieść najdalej do 12 miesięcy, że można zatrzymać majątek nieruchomy w państwie które się opuszcza, a zabrać ze sobą bez opłat cały majątek ruchomy i t. d.

Przechodząc na obce tereny plebiscytowe nie znajdujemy o prawie opcji w okręgu Saary.

(w traktacie niczego) Natomiast spotykamy się z niem w Szlezwiku, gdzie będzie mogło być wykonane do dwóch lat od przejścia terytorjum plebiscytowego z jednego zwierzchnictwa pod drugie, i gdzie mogło, stosownie do wyniku plebiscytu, opierać




Adler

(art. 113 trakt. wersal.)

na rzecz Danji lub Niemiec, a ponieważ plebiscyt wypadł na korzyść Niemiec, pozostała już tylko możność optowania za Danją. ~~Podobnie w wolnem mieście Gdańsku, gdzie obywatele niemieccy będą mogli do dwóch lat dokonać wyboru na rzecz Niemiec z tymi samymi skutkami jak powyżej (art. 106 trakt. wersalski)~~. Podobnie ~~wreszcie~~ i na obszarze Celowca (Klagenfurt), gdzie zarządzony był na mocy traktatu z St. Germain plebiscyt pomiędzy Jugosławją a Austryą, który wypadł na korzyść Austryi, w skutek czego pozostała tylko możność optowania za obywatelstwem jugosłowiańskiem (art. 27, 49 i 78 traktatu z St. Germain).

Gdyby plebiscyt był wypadł na korzyść Danji, to wszyscy mieszkańcy terytorjum powracającego do Danji nabyliby ipso facto indygenat duński z równoczesną utratą niemieckiego; jednakże osoby osiadłe na powyższym obszarze dopiero po dniu 1 Października 1918 mogłyby uzyskać indygenat duński jedynie na mocy upoważnienia tamtejszego rządu (art. 112 trakt. wersalsk.)

Wreszcie co się tyczy Kłajpedy z okręgiem, której Niemcy się zrzekają na rzecz ~~[illegible]~~ Koalicji, zobowiązały się Niemcy art. 99 trakt. wers. uznać wszelkie postanowienia, jakie zostaną powzięte przez Koalicję co do obywatelstwa jego mieszkańców. Wogóle zaś zobowiązały się Niemcy w art. 278 trakt. wers. uznać wszelkie nowe obywatelstwa, które zostały lub zostaną nabyte przez niemieckich obywateli w myśl ustaw mocarstw sprzymierzonych, czy to w drodze naturalizacji, czy to na mocy ~~[illegible]~~ traktatu, jak również zwolnić tych obywateli z racji ich nowego obywatelstwa ze wszelkich węzłów ~~[illegible]~~ w stosunku do państwa, do którego należeli poprzednio. Zobowiązały się też, podobnie jak Polska (art. 5 traktatu z Koalicją) i Austrya (art. 81 trakt. w St. Germ.) w wykonywaniu prawa opcji w niczem nie przeszkadzać.

a capite

Na tém miejscu należy także wspomnieć kilkoma słowy o

25a

35

Prawo opcyi na terytoryach objętych preliminaryjnym pokojem w Rydze z 12 października 1920, a oczekujących teraz zawarcia definitywnego pokoju, jest już, wedle doniesień dzienników ryskich, ustalone w zarysie w ten sposób, że (tu podać ustęp zakreślony niebieskim ołówkiem w Gazecie Wieczornej)

~~stanie~~ stosunkach, jakie się wytworzyły w skutek odzyskania Alzacyi i Lotaryngii przez Francyę. Tam bije w oczy fakt, że ~~w art. 53 traktatu wersalskiego zobowiązano Niemców~~ ~~Tam~~ niedopuszczono wcale do wykonywania opcyi ~~o uznanie za Francuza lub~~ za Niemcami, a uznano tylko odzyskanie obywatelstwa francuskiego ipso facto albo drogą zgłoszenia się i uznania, albo ~~też~~ nabycie go drogą wyraźnego wreszcie nadania czyli naturalizacyi, której potrzebują nawet ~~pier~~ ~~Niem~~ ci niemieccy obywatele, którzy posiadali indygenat krajowy alzacko-lotaryński. Wedle traktatu wersalskiego, zawartego z Niemcami, odzyskują obywatelstwo francuskie na mocy samego prawa (ipso ~~facto~~ iure) ~~ciek~~ Od

Nr. 5694 „GAZETA WIECZORNA".

Konferencye z Krassinem przyczyną się do ekonomicznego zbliżenia polsko-ros.

Warszawa, 16 lutego.

(Telef.) (m) Z Rygi telegrafują pod datą 17.: Nadeszła tu telegraficzna wiadomość, że Krassin po wyjeździe z Moskwy przybędzie do Rygi, przywożąc ze sobą odpowiedź rządu moskiewskiego w spornych sprawach traktatowych. Jednocześnie w telegramie zaznaczono, że Krassin pragnąłby w Rydze porozumieć się ze Steczkowskim. Z tego powodu Steczkowski zw[...] telegraficznie do Warszawy w sprawie p[...]żenia swego pobytu w Rydze, stosownie do potrzeby. Wedle informacyi z wiarygodnego źródła, konferencye Steczkowskiego z Krassinem, w czasie których będą poruszone ważne sprawy ekonomiczne, przyczynią się do ekonomicznego zbliżenia polsko-rosyjskiego.

Sporne kwestye w sprawie opcyi uzgodnione.

Warszawa, 16 lutego.

(Telef.) (m) Wedle otrzymanych tu z Rygi wiadomości uzgodniono sporne punkty w sprawie opcyi, które brzmią:

1) Osoby narodowości polskiej niebędące dotychczas obywatelami polskimi a znajdujące się w Rosyi, mają prawo wyboru obywatelstwa polskiego lub rosyjskiego.

2) Obywatele polscy znajdujący się w Rosyi będą uważani za Polaków o ile przedstawią dowody przynależności do narodowości polskiej.

3) Wszyscy poddani byłego imperyum rosyjskiego zapisani do ksiąg ludności w granicach obecnych Rzeczypospolitej polskiej mają prawo wyboru obywatelstwa polskiego, rosyjskiego lub ukraińskiego.

Załatwienie sprawy opcyi oznacza zakończenie komisyi prawno-politycznej, na której czele po stronie polskiej stał p. Lednicki. Konferencye

TRZY STACYE WYMIANY JEŃCÓW.

Kraków, 18. lutego.

(Telef.) (G) Donoszą z Warszawy: Ministerstwo spraw wojskowych zorganizowało już trzy stacye dla wymiany jeńców między Polską a Rosyą. Stacye te urządzono w Baranowiczach, Równem i Zdołbunowie.

powyższa wy[...] w kołach sejm[...] niu sejmu m[...] wniosek nagły[...]

(S EE.) G[...] ni. Parlament [...] publiką niemiec[...] ministów,

(Telef.) (G[...] „Echo de Par's[...] wysoko postaw[...] stości, że de[...] londyńską w r[...] wiska wobec p[...] szoną do powr[...] zamie wielkie [...] które miasta za[...] z pewnością z[...] paryskich.

(Telef.) (G) Berlińskie dzien[...] wojskowe zare[...] dzenie 230 pr[...] francuskich, ist[...] armii okupacyjn[...]

(Telef.) (G) dyńskich. Dzien[...] prezydent Stan[...] szen'u koalicyi [...] dyńskiej.

(Telef.) nizełos w ro[...] „Temps" oświa[...] się jego z Kon[...]

rat (1158 mtr.), [illegible]hin (1220 mtr.) i Daszkowiec (1128 mtr.) z [illegible]oclegiem w opuszczonym domku myśliwskim. W poniedziałek wyjście na Bukowiec (1171) i Magurę Lisak (1365), skąd zjechano do górnej części doliny potoku Brzazy na nocleg w domku kierównika wyrębu lasu. We wtorek 8.[illegible]tego udano się poprzez przeł cz 1014 płajem potokiem Sobolicą do Sołotwiny w dolinie Mizuńki, gdzie u strażnika przenocowano. Z Sołotwiny jeden z uczestników wrócił do Lwowa, pozostali dwaj wyruszyli we środę na szczyt Chom (1347), robiąc tym sposobem I. wyjście na nartach na ten szczyt. Z Chomu nastąpił zjazd do potoku Brzezińca, a następnie do Ludwikówki, gdzie przenocowano. W czwartek dn. 10. bm. wyruszono z Ludwikówki na Gurgulat (1437, również I. wyjście na nartach) ze zjazdem do Jozefsthalu na nocleg. Z Jozefsthalu, w piątek, wyruszono przez przełęcz Podniżan w kierunku Gorganu Ilemskiego (1589), który to szczyt tego dnia osiągnięto, jak również dokonano przejścia pasma Arszycy do p. 1542. Zdobycie Gorganu Ilemskiego i przejście Arszycy odbyło się po raz pierwszy na nartach. Na Arszycy śnieg był tak stwardniały, że musiano pochód odbywać bez nart. Pod p. 1542 zapadła noc, spuszczono się więc do granicy lasu i tu na wysokości 1410 metrów przy mrozie 10° na śniegu pod świerkiem biwakowano całą noc t wającą pełnych 12 godzin. W sobotę nastąpiło zejście do potoku Mszany, skąd drogą do Osmotody. W niedzielę dnia 13. lutego [illegible]

dzi. Tylko 65 letni, stary kucharz, który przez [illegible] godzin siedział na kominie, został uratowany.

(k.)

Aresztowanie belgijsk. dyrektora banku na granicy niemieckiej.

Skonfiskowanie olbrzymich sum pieniężnych. - Dyrektor, sekretarz i szofer uwięzieni. — Wypuszczeni na wolność. — Kaucya milion marek.

Akwizgran, 18. lutego.

(r) Na granicy belgijsko-niemieckiej zatrzymała onegdaj straż graniczna pewne auto. Po zatrzymaniu skonstatowano, iż pasażerem był dyrektor banku z Verviers, którego filia znajduje się w Akwizgranie. Podczas rewizyi miano skonfiskować olbrzymie sumy pieniężne. Ponieważ w dodatku papiery podróżnych nie były w zupełnym porządku zarządziła straż graniczna aresztowanie dyrektora, sekretarza i szofera. Po przesłuchaniu wypuszczono aresztowanych na wolność. Dyrektor musiał jednak złożyć kaucyę w kwocie miliona marek.

Wnuk królowej Wiktoryi kupcem.

Arystokracya angielska [illegible]

25b

36

~~40b~~

d. 11 Listopada 1918 (data zawieszenia broni) osoby, które utraciły obywatelstwo francuskie ~~przez zastosowanie~~ w skutek Traktatu francusko-niemieckiego z 10 maja 1871, ~~a wyszły przez to obywatelstwo ni~~, potomkowie powyższych osób, tudzież każda jednostka urodzona w Alzacji i Lotaryngii z rodziców nieznanych, lub których obywatelstwo jest nieznane. ~~Nie~~ (Francuskiego Nie odzyskują wprawdzie obywatelstwa) *ipso iure*, ale mogą się o nie w ciągu roku od wejścia traktatu w życie zgłosić ~~a~~ a) osoby ~~ich~~, którym nieprzywrócono ~~ot~~ tego z obywatelstwa ~~[illegible]~~ na zasadzie postanowień dopiero co przytoczonych, mające między swymi przodkami Francuza lub Francuzkę, którzyby utraciły obywatelstwo francuskie w warunkach dopiero co przytoczonych; b) ~~wszyscy obcy~~, wszyscy obcy,

~~40e~~

niebędący obywatelami jednego z
państw niemieckich, a którzy uzyskali
indygenat alzacko-lotaryński przed d.
3 sierpnia 1914, tj. przed wybuchem (obecnej) wojny
~~obecnej tj.~~ światowej a zarazem francusko
niemieckiej; c) wszyscy Niemcy, stale zamiesz-
kali w Alzacji i Lotaryngji, jeżeli oni
sami ~~lub ich przodkowie~~ stale mieszkali
w tych ~~kraj.~~ prowincjach ~~przed~~ d. 15 lipca
jeśli ich przodkowie zawsze byli zamieszkali w dniu
1870 ~~lub [illegible]~~ względnie d. 15 lipca 1870
(tj. przed wybuchem poprzedniej wojny
francusko-~~pruskiej~~ niemieckiej, w której Niemcy ode-
brały Francji Alzację i Lotaryngję);
d) wszyscy Niemcy, urodzeni lub stale
zamieszkali w Alzacji i Lotaryngji, którzy
służyli w szeregach armji sprzymierzo-
nych lub stowarzyszonych podczas wojny o-
becnej, tudzież i ich potomkowie; e) wszyst-
kie osoby, urodzone w Alzacji i Lotaryngji
przed d. 10 maja 1871 z rodziców obcych

25d

cych, jakoteż ich potomkowie; 6/ Współmałżonkowie osób, które bądź to odzyskały obywatelstwo francuskie wedle powyższych postanowień. Osoby małoletnie zgłaszać się mają o obywatelstwo francuskie przez swych prawnych zastępców, względnie w ciągu roku po dojściu do pełnoletności. Poza tém, Niemcy urodzeni lub zamieszkali w Alzacji i Lotaryngji, nawet jeżeli mają indygenat alzacko-lotaryński, nie mogą ~~prawa~~ obywatelstwa francuskiego uzyskać inaczej jak tylko, jak się już rzekło, drogą formalnego nadania czyli naturalizacji i to pod warunkiem, że mieszkali stale w Alzacji i Lotaryngji.

Co do powyższych sześciu kategoryj osób następuje więc uzyskanie obywatelstwa na podstawie zgłoszenia się i uznania ich, przyczém odmowa nie jest wykluczona. Uznanie działa wstecz od 11 listopada 1918.

~~Co do wszystkich powyższych sześciu kategoryj osób następuje więc odzysk~~

25e 39

~~40e~~

przed d. 3 sierpnia 1914, i że wykażą się trzechletniem nieprzerwanem mieszkaniem tamże począwszy od dnia pierwszego ~~dnia~~ zawieszenia broni, tj. od 11 listopada 1918.

Niemcy obowiązały się uznać i przyjąć powyższe zasady od chwili wejścia traktatu wersalskiego w życie, i nie rościć sobie nigdy i nigdzie żadnych praw z tytułu ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ niemieckiego obywatelstwa do rzekomo tych osób, które zostaną uznane w myśl powyższych postanowień za Francuzów. Wszystkich nieuznanych za Francuzów zobowiązują się Niemcy przyjąć na swoje terytorium. (Art. 53 i 54 traktatu wersalskiego i art. 1, 2 i 3 aneksu do nich).

VII. Przyjęcie do służby państwowej

(urzędu publicznego lub służby wojskowej art. 4 liczba 5) w państwie polskiem. W tej mierze zachodzi zgodność z dawniej prawem obowiązującem w Małopolsce, ~~[illegible]~~ na podstawie ~~§ 4~~ § 29 ust. cyw. austr., a niezgodność z późniejszym, aż do chwili wydania ustawy polskiej z r. 1920 obowiązującym stanem rzeczy, opartym na art. III ust. zasad. o powszechnych prawach obywateli z 21 Grudnia 1867, gdyż wedle tego artykułu miały się rzeczy wprost przeciwnie; wstąpienie cudzoziemców do ~~służby~~ publicznego urzędu było uzależnione od nabycia obywatelstwa austryackiego.

Jednakowoż ustawa nasza dodała ~~[illegible]~~ w tym punkcie klauzulę: „o ile nie uczyniono przeciwnego zastrzeżenia". F ~~Korzystając z upoważnienia ustawowego, w tej klauzuli zawartego, uczyniło zrazu nam już rozporz. minist. z 7. Czerwca 1920 podobne (ogólne) zastrzeżenie, postanawiając, że osoby, które nabyły na tej drodze prawo obywatelstwa, nabyły je pod warunkiem rozwiązującym, gdyż jeżeliby zostały zwolnione z tej służby lub utraciły urząd przed upływem trzech miesięcy od daty wejścia tego rozporządzenia w życie, to obywatelstwo polskie będzie uznane za nienabyte. Jestto postanowienie bardzo stosowne i celowe ze względu na potrzebę puryfikacji niektórych urzędów.~~ Zawiera też

F Klauzula taka może być albo generalna, albo indywidualna, t.j. odnosząca się tylko do pewnej osoby, i wtedy zamieszcza się ją w dekrecie nominacyjnym.

VIII. Ułatwienie nabycia obywatelstwa polskiego przez Polaków, będących obywatelami państw innych, a żyjących dotąd za granicą Pola-

to znaczy, że można zostać przyjętym do urzędu publicznego lub do służby wojskowej w państwie polskiem, a mimo to obywatelstwa polskiego nie otrzymać. Zastrzeżenie takie może być albo treści ogólnej albo szczególnej, tj. ~~stosowane tylko do pewnej osoby~~ odnoszące się do pewnej kategorji osób lub stosowane w pewnej kategorji wypadków, albo też ~~dotyczące~~ tylko ~~pewnej~~ osoby; — w każdym razie musi ono być wpisane do ~~doty~~ dekretu nominacyjnego. ~~Temu sposobowi~~ ~~nyk~~ Tej możności dopuszczenia (wdrożenia) do służby publicznej bez nadania obywatelstwa odpowiada możność wstąpienia ~~obywatela~~ polskiego obywatela do służby ~~spo~~ publicznej cywilnej lub wojskowej w obcem państwie bez utraty obywatelstwa polskiego, w wypadkach w których to wstąpienie odbywa się za zgodą państwa polskiego, a z o ~~czywiście~~ ~~zastrz.~~ z zastrzeżeniem że prawo ~~państwo~~ obce na takie wstąpienie zezwala (wniosek z art. 11 ust., o czem niżej).

Rozp. minist. z 7 czerwca 1920 stanowi co do osób przyjętych do służby państwowej cywilnej lub wojskowej jeszcze przed jego wejściem w życie, albo

to znaczy, że można do służby państwowej, cywilnej lub wojskowej wstąpić, a obywatelem polskim mimo to nie zostać. Zastrzeżenie takie może być albo treści ogólnej, albo szczególnej, t.j. zastosowane tylko do pewnej osoby przy zamianowaniu jej; w każdym razie ono ma być wpisane do dekretu nominacyjnego osoby, której dotyczy. ~~Co do~~ wszystkich do służby państwowej cywilnej ~~lub wojskowej jeszcze przed jego~~ wejściem w życie, albo w ciągu następnych trzech miesięcy, że te osoby mogą pozostać w urzędzie chociaż władza nie uzna ich za obywateli polskich, jeżeli taż władza zawiadomi je o tem najdalej do sześciu miesięcy od chwili wejścia cyt. rozporządzenia w życie.

Rozporz. mi-nist. z 7 czerw-ca 1920 stano-wi, co do osób

O ile zaś chodzi o osoby, które do trzech miesięcy po wejściu tego rozporządzenia w życie zostały zwolnione ze służby wojskowej, względnie utraciły urząd, to osoby te nie są uważane za obywateli polskich, jakkolwiek przy ich nominacji nie poczyniono żadnych zastrzeżeń; należy więc uważać, że, o ile one nabyły wogóle obywatelstwo państwa polskiego, to miało to miejsce tylko pod warunkiem rozwiązującym (art. 5 cyt. rozp.). Postanowienie to było potrzebne ze względu na potrzebę puryfikacji niektórych urzędów. Rozporządzenie ministra b. dzielnicy

XIII Ułatwienie nabycia obywatelstwa polskiego przez Polaków, będących obywatelami państw innych a żyjących dotąd za granicą. Pola=

pruskiej, wydane w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych d. 5 lutego 1921 (Nr 16, poz. 95 d. u. R. p.) ~~oznacza~~ zastępuje pojęcie służby „państwowej" pojęciem służby „bezpośrednio-państwowej" dodając, że ~~określenie~~ znaczenie tego pojęcia „ocenia się według właściwych przepisów"; następnie ogranicza wyżej wymienione dwa zastrzeżenia (o pozostaniu w urzędzie pomimo nieuzyskania obywatelstwa polskiego, oraz o nabyciu tego obywatelstwa tylko pod warunkiem rozwiązującym) tylko do osób, które wstąpiły do ~~sł~~ służby cywilnej", a więc uchyla je co do wojskowych, ~~zam~~ zastępując je nowo sformułowanem postanowieniem, że „przyjęcie do służby wojskowej, o ile miało miejsce przed d. 1 Stycznia 1921 nie powoduje nabycia obywatelstwa polskiego, jeżeli osoba przyjęta do służby wojskowej została do dn. 1 Października 1920 z niej zwolniona, lub jeśli władza do dn. 1 Stycznia 1921 skorzystała z ~~tego~~ prawa dodatkowego zastrzeżenia, przewidzianego w rozp. min. spr. wewn. z 7 Czerwca 1920".

VIII. Ułatwienie nabycia obywatelstwa polskiego przez Polaków będących obywatelami państw innych, a żyjących dotąd za granicą.

Pola=

cy, obywatele państw obcych zamieszkali na terytoryach polskich odpadłych od mocarstw rozbiorowych, a więc nie należący do rzędu osiedleńców, którzy w myśl art. 2. ustawy i art. 3 traktatu wersalskiego stali się ipso iure obywatelami polskimi z powodu iż ziemie, na których oni są osiedleni, zrosły się w państwo polskie, (patrz wyżej punkt V), lecz żyjący dotąd n.p. w Paryżu jako obywatele francuscy, w Rzymie jako włoscy, we Wiedniu jako austryjacy, otrzymali w art. 3 ustawy możność ułatwionej repatryacji. Artykuł ten mówi, całkiem słusznie, że „obywatele państw innych, pochodzenia polskiego, oraz ich potomkowie, uznani będą za obywateli państwa polskiego, skoro, po powrocie do państwa polskiego, złożą w urzędzie administracyjnym swego miejsca zamieszkania dowody pochodzenia polskiego wraz z oświadczeniem, że chcą być obywatelami polskimi i zrzekają się obywatelstwa innego państwa". Że to ułatwienie uzyskania obywatelstwa polskiego uzyskują oni za cenę powrotu do kraju, jest aż nadto zrozumiałem i koniecznem. — Ułatwienie to różni się, jak już wykazaliśmy wyżej przy punkcie IV b), od nadania wyjątkowego z jednej strony tem, że dotyczy tylko osób w Polsce nie zamieszkałych, z drugiej zaś tem, że odnosi się tylko do Polaków.

IX. Domniemanie obywatelstwa

115 28.

polskiego. Ono ma miejsce w wypadku przewidzianym w art. 5. ustawy. Jeżeli na obszarze państwa polskiego znalezione zostanie dziecko rodziców niewiadomych lub jeżeli się ono także z rodziców niewiadomych urodzi, uważane ~~ono~~ będzie za obywatela polskiego, dopóki by się nie okazało, że przysługuje mu obywatelstwo innego państwa.

X. Traktaty międzynarodowe. Oprócz już znanych nam traktatów, powyżej omawianych, mogą się stać źródłem prawa obywatelstwa [jakieś] przyszłe ~~jakieś~~ traktaty [jeszcze dziś nieistniejące]. ~~To~~ przedewszystkiem ~~przygotowywany~~ traktat w Rydze co do granic wschodnich, ~~trakta da~~ traktaty, które będą wynikiem plebiscytów na Górnym Śląsku i w Ziemi wileńskiej, wyniki delimitacji na Śląsku Cieszyńskim i t. d. [względnie orzeczenia Rady Najwyższej] Mogą one nawet wprowadzić nowe, ~~nie~~ nieistniejące jeszcze ~~[illegible]~~ sposoby nabywania obywatelstwa, które, po zatwierdzeniu traktatów przez Sejm polski, ~~do~~ wejdą w skład polskiego prawa / art. 2, ust. 3 ustawy)

XI. Ułatwienie odzyskania obywatelstwa polskiego. Instytucja bardzo słuszna i usprawiedliwiona, ~~wzorowana na prawie francuskiem, a nieznana prawu austryackiemu. Wedle art. 10 ustawy obywatelka polska, która przez zamążpójście za cudzoziemca utraciła obywatelstwo polskie, odzyskuje je jeżeli po ustaniu ~~mał~~ tego małżeństwa~~

nieznana prawu austryjackiemu, ale natomiast ~~znane~~ przyjęta w prawie francuskiem, włoskiem, belgijskiem niemieckiem i węgierskiem. Nie zdołałam sprawdzić, czy ona w tych państwach nie uległa zmianie od chwili wybuchu wojny światowej, ale sądzę, że nietylko to się nie stało, ale i niepowinno było się stać, ~~ze względu~~ albowiem ~~że~~ stosunki, wytworzone przez pięcioletnie trwanie wojny i jej ~~dotychczasowe następ~~ nieusunięte dotąd następstwa przemawiałyby raczej nawet za wprowadzeniem tej instytucji tam, gdzie ona dotychczas nie była znaną, aniżeli za ~~uchyl~~ zniesieniem jej tam, gdzie ona już istniała.

W wyżwymienionych państwach, zwłaszcza we Francji, istnieje, względnie istniała ona w najszerszych rozmiarach, bo odnosiła się do wszystkich byłych obywateli; w Polsce ograniczoną jest tylko do kobiet, które wyszły zamąż za cudzoziemców. Wedle art. 10 ustawy z r. 1920 obywatelka polska, która przez zamęźpójście za cudzoziemca utraciła obywatelstwo polskie, odzyskuje je, jeżeli po ustaniu tego małżeństwa

i po osiedleniu się w Polsce złoży odpowiednie oświadczenie w urzędzie administracyjnym swego miejsca zamieszkania. Nie potrzebuje ona więc osobnego ponownego nadania go, ani normalnego (art. 8) ani ~~wyją~~ wyjątkowego (art. 9.).

III Utrata obywatelstwa

tylko dla skreślen

Przedstawiwszy ~~te~~ różne sposoby nabywania obywatelstwa polskiego przechodzimy obecnie do przedstawienia sposobów jego utraty.

Do nich należą (podobnie jak do nabycia): ~~I~~ w pierwszym rzędzie

I Fakta prawotwórcze w dziedzinie prawa familijnego, a mianowicie ~~[illegible]~~ zamążpójście za cudzoziemca. Podobnie jak wedle prawa austryackiego (Kod. cyw. § 32) traci i wedle prawa polskiego obywatelka tutejsza swe prawo obywatelstwa przez zamążpójście za obywatela państwa obcego, ~~i niemoże sobie~~ (§ Art. 7 ust. z r. 1920), i niemoże sobie wprawdzie zastrzedz z góry odzyskania tego prawa na wypadek ustania małżeństwa, ale też i niepotrzebuje tego, gdyż, jak wyżej przedstawiliśmy, ma ona w takim razie ogromnie ułatwiony powrót w szeregi obywatelek polskich.

W niektórych innych państwach jest lub było to poniekąd inaczej. W Anglji n.p. do r. 1844 w razie małżeństwa między obywatelami obcymi a angielskimi żadna ~~[illegible]~~ strona nie traciła swego obywatelstwa. Tego samego domagają się obecnie przedstawicielki ruchu feministycznego i najdalej idącego

30

48

równouprawnienia, idąc nawet równocześnie o wielki krok dalej, bo żądając, ażeby kobieta zamężna zatrzymywała także i swe dawne rodowe nazwisko. Naodwrót, w niektórych ~~Stanach~~ państwach Ameryki południowej mąż nabywa obywatelstwo żony.

II. Orzeczenie władzy. Skutki ~~Jednym~~ ~~W dzisiej~~ W ~~szem~~ prawie politycznem obowiązuje zasada, że jednostka, należąca do (nieprzerwanie) pewnego państwa, podlega władzy swego państwa i jest obowiązaną do posłuszeństwa jej nakazom nietylko podczas swego pobytu w kraju, ale także i zagranicą. W skutek tego może w danym razie ~~pew~~ każde państwo odwołać wszystkich swych obywateli, lub tylko pewne ich kategorye, albo tylko pewne jednostki, z zagranicy, ~~[illegible]~~ (ius revocandi) bądźto ze wszystkich państw, bądź tylko z niektórych, i wezwać je do powrotu; ~~o rozmiarach tego~~ o każdoczesnych rozmiarach odwołania rozstrzygają oczywiście jego cele i przyczyny. Z wydaniem wezwania do powrotu łączy się zazwyczaj wyznaczenie ~~[illegible]~~ ~~terminu jakiegoś~~ pewnego prekluzyjnego terminu, do którego powrót ma nastąpić, ~~a często, jako rygor dotrzymania tego terminu, do~~ połączone niejednokrotnie z zagrożeniem utraty obywatelstwa na wypadek niedochowania terminu a tembardziej nie powrócenia bez należytego usprawiedliwienia. W Austryi miało to miejsce w roku 1849. kiedy w Niemczech na sejmie Frankfurckim uchwalono dziedziczność cesarstwa niemieckiego w osobie króla pruskiego i kiedy ogłoszono konstytucyę niemiecką bez zezwolenia i współudziału arcyksięcia Jana austryackiego, ówczesnego zarządcy Niemiec. Wtedy odwołano posłów austryackich, biorących udział w sejmie, wezwano ich ~~do powrotu do~~

W niektórych państwach Ameryki

31. 49

nietylko do opuszczenia Sejmu, ale i do powrotu do kraju. F Wedle rozporządzenia Rady Obrony Państwa z 11 Sierpnia 1920 № 81, poz. 540 D. u. R. p. obywatel polski może być pozbawionym obywatelstwa, jeżeli samowolnie porzucił służbę w wojsku polskiem i przebywa poza granicami państwa polskiego lub na obszarze zajętym przez nieprzyjaciela, jeżeli opuścił granice państwa celem uchylenia się od obowiązku służby wojskowej i przebywa zagranicą, wreszcie jeżeli przebywa stale ~~poza~~ poza granicami państwa polskiego i w ciągu trzech miesięcy, licząc od dnia doręczenia mu imiennego wezwania lub od dnia ogłoszenia ogólnego wezwania, nie zgłosił się dla spełnienia tego obowiązku, w konsulacie, względnie przedstawicielstwie dyplomatycznem polskiem lub u właściwej władzy wojskowej w kraju (art. 1.). Ogólne wezwanie, skoro ~~się~~ je się wydaje, ma być ogłaszane w gazecie rządowej Rzpltej polskiej („dziś „Monitor"). O wypadkach niedopełnienia obowiązku powrotu lub zgłoszenia się zawiadamiać mają władze polskie, rządowe i samorządowe, ministra spraw wojskowych (art. 4.). O tem, kto ma ~~[illegible]~~ wydać orzeczenie pozbawiające obywatelstwa, rozporządzenie R. O. P. milczy; — gdyby się trzymać jego klauzuli wykonawczej, należałoby to do ministra spraw

F) Zarządzono to odwołanie na podstawie § 7 patentu emigracyjnego z 24 Marca 1832, który, aczkolwiek w części zniesiony w tym punkcie pozostał obowiązującym.

32 50

wewnętrznych w porozumieniu z ministrem spraw wojskowych i ministrem spraw zagranicznych, ~~gdyby zaś ... ~~ (art. 6) gdyby zaś trzymać się ustawy z 20 Stycznia 1920, to do samego ministra spraw wewnętrznych ~~[illegible]~~ (art. 12 ust. z 1920); w każdym razie oceniane będą skutki utraty obywatelstwa dla członków rodziny utracającego wedle postanowień ustawy z 1920 (art. 5. rozp. R. O. P.).

Wydane w ostatnich dniach rozporządzenie ministra spraw wojskowych z 8 lutego 1921 („Monitor" № 30 z 8 lutego 1921) wzywa wszystkich mężczyzn obywateli polskich, urodzonych między 1885 a 1902 r., tudzież oficerów urodzonych od r. 1879, przebywających stale za granicą, by celem zadośćuczynienia przepisom ~~obowiązku~~ o obowiązku służby wojskowej zgłosili się osobiście lub na piśmie ~~[illegible]~~ „dla przeprowadzenia rejestracji" do właściwego konsulatu lub dyplomatycznego przedstawicielstwa Rzplitej za granicą, lub do właściwej władzy wojskowej w kraju, najdalej do trzech miesięcy pod rygorem, że niezgłaszający się, może zostać skazanym na utratę obywatelstwa polskiego, i to niezależnie od innych prawnych skutków niestawiennictwa. Za niezgłaszających się będą uważani i ci, ~~zaś~~ ~~mieszkali~~ za granicą, którzy uzyskali w myśl (popisowi),

Art. 66 tymczasowej ustawy wojskowej z 27 października 1918 odroczenie służby wojskowej jeżeli przekroczyli termin przedłużenia (Dz. pr. Królestwa polskiego Nr 13 poz. 28).

Odebranie prawa obywatelstwa przez orzeczenie władzy nie może być jednak nigdy połączone z wydaleniem tego ex-obywatela z kraju, czyli z t. zw. banicyą. — Można dopuścić tylko wysłanie takiego obywatela do własnych terytorjów odległych czyli oddzielonych od głównego obszaru własnego państwa, do własnych zamorskich kolonij i tp. (t. zw. kara deportacyi czyli wywierzenia z kraju), jeżeli się chce odciąć go zupełnie od własnego społeczeństwa i uniemożebnić jego wpływ na ludność państwa, i jeżeli się wreszcie tę, niezwykle ciężką karę uważa za dopuszczalną względnie prowadzącą do moralnej poprawy deportowanego, ale niemożna żadną miarą wykładać kogoś banicyą w tem słowa znaczeniu, by on się musiał tułać po obcych krajach, zagranicą własnego państwa, czyto jego głównego obszaru, czy jego kolonij lub innych terytorjów, były na zawsze dla tego wygnańca zamknięte. Pomijając już nawet niezwykłą srogość takiej kary, należy skonstatować, że sprzeciwia się ona i współczesnym pojęciom o stosunku obywatela do państwa i zasadzie sprawiedliwości i podstawom prawa międzynarodowego. Z prawa przynależności do państwa wypływa prawo nieograniczonego

Cieszewski

Toparczewski

~~[illegible]~~

Błatkiewicz

pobytu na jego obszarze. Możnaby wprawdzie przypuścić, że jednostkę zbrodniczą wolno tego prawa pozbawić, podobnie jak zgangrenowany członek organizmu fizycznego, można amputować i odrzucić, ale niewolno zapominać, że z drugiej strony każdemu państwu wolno jest nie wpuszczać obcokrajowców w swoje granice, względnie wydalić je ze swego obszaru ~~tosom~~ z powodów politycznych, policji bezpieczeństwa, niedopełnienia przepisów paszportowych i t. d. i t. d. Jeśli więc własne państwo mogłoby kogoś obłożyć bezwzględną banicją, a obce mocarstwa korzystając ~~ze~~ z swego prawa, niewpuściłyby go do siebie, względnie zaczęły go po kolei wydalać, to w końcu niepozostałoby dla takiej jednostki ani odrobiny miejsca na całej kuli ziemskiej, i znalazłaby się ona w takiej samej sytuacji, jak równoczesny poddany dwóch państw razem (o którym wyżej była mowa) w razie wybuchu wojny między temi państwami. Tyle ze stanowiska międzynarodowego współżycia państw; — ze stanowiska zaś sprawiedliwości należy jeszcze dodać, że kara banicji mogłaby mieć z natury rzeczy zastosowanie tylko do najcięższych przestępstw; — im jednak cięższe jest jakieś przestępstwo, tem trudniej wymagać ~~by~~ od obcych państw, by one właśnie przyjęły na swoje terytorjum takiego bardzo niebezpiecznego osobnika, przed którym własne państwo swe bramy na zawsze zamknęło. Musi więc już każde państwo cierpieć swoje własne ~~w~~ niepożądane żywioły u siebie, na swoim obszarze.

Toteż prawdziwym powrotem do barbarzyństwa minionych wieków była niemiecka

ustawa z 4 maja 1874, wydana pod-
czas t. zw. walki kulturnej w Niemczech
przeciwko duchowieństwu katolickiemu,
~~ustawa~~ Wedle tej ustawy, duchowni
złożeni wyrokiem sądu państwowego ze swego du-
chownego urzędu, a sprawujący mimo to nadal
czynności tego urzędu, tudzież du-
chowni, którzy objęli urząd kościelny
wbrew przepisom ustaw państwowych,
i za to byli już karani, mogli zostać
obłożeni ~~banicyą~~ utratą prawa
obywatelstwa niemieckiego i ba-
nicyą z całego państwa, a do odzy-
skania praw potrzebowali dopiero
zezwolenia Rady związkowej. Je-
dnak wkrótce potem ~~[illegible]~~ poznał sam
Sejm Rzeszy niemieckiej, ~~[illegible]~~,
jak ciężkiego błędu się dopuścił
pod przemożnym naciskiem Bismarka,
i gdy w r. 1888 chciał rząd niemiecki
wydać taką samą ustawę przeciw
anarchistom i socyalistom, Sejm
się temu stanowczo sprzeciwił i ustawa
~~[illegible]~~ niedoszła do skutku. Uznał
więc Sejm w r. 1888 za niedopuszczalne
~~to sa~~ nawet wobec anarchistów to sa-
mo, co ~~[illegible]~~ czternaście lat
przedtem wydało się mu dobrem
przeciw duchowieństwu katolic-
kiemu. —

Poza tem, co się wyżej powiedziało, nie mówią ustawy polskie nic więcej o odwołaniu obywateli z zagranicy ani o ~~prz~~ pozbawieniu ich prawa obywatelstwa; spotykamy tylko w rozporz. minist. z 7 czerwca 1920 postanowienia, ~~k~~ które należało pomieścić z przyczyn już wyżej przewidzieć w samej ustawie, o przysługującem rządowi prawie unieważnienia aktu nadania obywatelstwa (art. 16). Akt taki, jakoteż wszelkie orzeczenia albo postanowienia, tyczące się prawa obywatelstwa, mogą być z urzędu unieważnione, jeśli się okaże, że okoliczności faktyczne, istotnego znaczenia pod względem prawnym, a takie które służyły za podstawę decyzji władzy przy nadaniu, są niezgodne z prawdą, — zwłaszcza jeżeli strona interesowana przedstawiła ten fałszywy stan rzeczy ~~ze~~ ze świadomością, tudzież jeżeli przepisy ~~u~~ ustawy z 20 stycznia 1920, albo rozporządzenia z 7 czerwca 1920 zostały naruszone albo mylnie zastosowane. Do orzeczenia nieważności powołane jest ministerstwo spraw wewnętrznych, o ile chodzi o decyzje jego własne, decyzje województw lub komisarjatu rządowego stoł. miasta Warszawy, w innych zaś wypadkach kompetentne ~~są~~ do decyzji są województwa. —

III. Skutki **Emigracja.** Jest to najprostszy, powszechnie znany i oddawna ~~zastosow~~ zastosowywany masowo, przeważnie ze względów zarobkowych, albo ucisku politycznego sposób pozbywania się obywatelstwa, który ~~sposób utraty obywatelstwa państwowego który~~ może się łączyć z nabyciem obywatelstwa obcego, ale też może mieć miejsce i bez tego nabycia, a więc polegać jedynie na utracie obywatelstwa własnego.

~~Utratę przez emigrację polega~~

~~[illegible]~~

Zaznaczamy z góry, że ustawa polska z 1920 nie mówi wyraźnie o emigracyi ani nie używa tego wyrazu, nie wynika jednak stąd, aby pojęcie emigracyi i utraty obywatelstwa polskiego na tej drodze było ~~prawu~~ naszemu dzisiejszemu prawu ~~znane~~ obcem, albowiem ustawa z r. 1920 przewiduje także utratę obywatelstwa przez wstąpienie do służby państwowej cywilnej lub wojskowej ~~za granicą~~ w państwie obcem bez zezwolenia rządu polskiego, co z natury rzeczy ~~łączy się~~ jest połączone z faktycznem opuszczeniem Polski i pobytem za granicą. Projekt zaś Konstytucyi polskiej „uchwalanej obecnie w Sejmie Warszawskim" wymienia wyraźnie prawo „wychodźstwa" jako jedno z głównych praw wolnościowych (art. 105). —

Utrata przez emigracyę polega

na ~~trwałe~~ opuszczenie kraju na czas dłuższy po-

łączonym ~~z objawieniem~~ z zamiarem

niepowrócenia więcej. Zamiar ten może

być objawiony wyraźnie albo domnie-

manie. Wyraźnie, przez ~~żądanie~~ Poświadczenie

~~od~~ władz własnego państwa ~~świad~~, co wobec

~~ectwa, że nic nie stoi emigracji na~~

~~przeszkodzie~~ i żądanie od nich

poświadczenia, że nic nie stoi do-

konaniu emigracji na przeszkodzie;

domniemanie, przez przedsięwzięcie

czynności, z których można wyciągnąć

wniosek o istnieniu takiego zamiaru.

(Nazywają to w niemieckiej literaturze:

concludente Handlungen, co niektórzy

odważają się tłumaczyć żywcem

na wstrętny polski (!!) wyraz:

„konkludentne" czynności). Takiemi

czynnościami mogą być: niepowrócenie

przez długi szereg lat, zabranie ze

sobą rodziny i ruchomego majątku,

wyprzedaż majątku nieruchomego,

a nawet wstąpienie za granicą do

służby państwowej cywilnej lub woj-

skowej. W tym ostatnim wypadku mamy

już do czynienia z faktem, który

według prawa polskiego sam przez się

wystarcza do utraty obywatelstwa

polskiego, w poprzednich wypadkach

zaś mamy do czynienia z emigracją

zwykłą (pospolitą).

Przebywanie bez zgody rządu własnego państwa (art. 11 ustawy, art. 6 rozp.)

~~F. Albo na wyjazd za zgodą rządu polskiego,~~

Prawo swobodnej

A) Emigracja zwykła. ~~Była przed~~

~~ściśle związana najczęściej przez robotników,~~

~~[illegible] czy to rolnych czy fabrycznych~~

~~dla celów zarobkowych.~~

emigracyi permanentnej jest powszechnie (zwłaszcza pod wpływem częstych objawów przeludnienia,) za jedno z głównych praw wolnościowych. Austryacka ust. zasad. o powsz. praw. obywat. z 21 Grudnia 1867 orzekała, że „wolność emigracyi ograniczona jest ze strony państwa tylko przez obowiązek służby wojskowej; opłaty emigracyjne mogą być pobierane tylko w zastosowaniu wzajemności" (art. IV ust. końcowy).

Ustawa polska z 20 st. ~~o nabyciu i utracie obywatelstwa~~ o obywatelstwie państwa polskiego, jakkolwiek przewiduje różne inne sposoby jego utraty, nie mówi nic o emigracyi zwykłej, pozostają więc ~~na~~ razie dawne przepisy dzielnicowe w mocy, tem bardziej, że, o ile chodzi o służbę wojskową, to i dzisiejsze prawo polskie stoi na straży jej spełniania przez obywateli polskich, najpierw przez ~~omawiane~~ wyżej postanowienia rozporządzenia Rady Obrony Państwa z 11 sierpnia 1920 oraz tymczasowej ustawy wojskowej z 27 października 1918 a następnie przez niektóre postanowienia ustawy z 20 stycznia 1920 i rozporządzenia z 7 czerwca 1920. Rzeczone postanowienia bowiem uniemożebniają osobom zobowiązanym do służby wojskowej nabywanie obywatelstwa obcego, które się najczęściej z emigracyą łączy, bez zezwolenia ministra spraw wojskowych, oraz zabraniają władzom polskim wystawiania poświadczeń potrzebnych dla takiego nabycia bez takiegoż samego zezwolenia ministeryalnego. (Art. 11 ustawy, oraz art. 6 i 15 rozporz.).

Projekt Konstytucyi polskiej, porównany z ustawą austryacką, zacieśnia nieco możność emigracyi, mówiąc, że „Każdy obywatel ma wolność ..... wychodźctwa...... Ograniczenie tego prawa może wprowadzić tylko ustawa" (art. 105). Dla prawnika jest na pierwszy rzut oka widoczną różnica ~~między~~ postanowieniem austryackiem a przyszłem polskiem. Wedle prawa austryackiego

potrzebnem jest zezwolenie na emigracyję
(a więc zachodzi potrzeba proszenia o nie)
tylko wtedy, gdy na przeszkodzie stoi obowiązek
służby wojskowej, wedle prawa polskiego może
być wprowadzona jakakolwiekbądź przeszkoda
emigracyi, byle tylko to się stało drogą ustawy a
nie rozporządzenia organów rządowych.
Wedle prawa austryackiego każda ustawa, któraby
miała wprowadzić inne przeszkody, jak służbę
wojskową, byłaby częściowem derogowaniem konstytucyi na
tym punkcie, musiałaby więc przyjść do skutku
tylko w przepisany w takim razie utrudniony
sposób postępowania; według prawa polskiego
nie będzie ona derogowaniem konstytucyi, a
więc będzie mogła dójść do skutku w zwykły
sposób. I dlatego powiedzieliśmy wyżej, że u-
stawa austryacka ujmuje kwestyę szerzej aniżeli
polska. Które z tych dwóch ujęć jest ze stanowiska
polityki gospodarczej i społecznej dzisiaj dla
Polski stosowniejsze, nie tu miejsce rozstrzygać,
ale sądzę że polskie, i sądzę że się nie mylę, patrząc
na długoletnie doświadczenia
przez nasz kraj poczynione i na dzisiejszy stan państwa polskiego pod tym względem.
Ale pomimo, że ustawa austryacka
wymaga pozwolenia na emigracyę tylko
w wypadkach w których ją ogranicza służba
wojskowa, emigracya być powstrzy-
mywaną czasowo i wtedy, gdyby miała
być pretekstem do zwolnienia się od obowiązków innych
publicznych lub od skutków zasądzenia karnego.
Nikt nie zechce zapewne twierdzić, żeby władza
była obowiązaną paszport emigracyjny komuś, kto
się chce w ten sposób uchylić od zapłacenia
podatków zaległych, na których pokrycie nie zostawia
żadnej hipoteki lub kaucyi, albo komuś, kto, ko-
rzystając z dobrodziejstwa odroczenia mu kary aresz-
tu więzienia, (n.p. ze względu na stan zdrowia), zechciałby
uwolnić się całkowicie od jej odsiedzenia przez
wyjazd do Ameryki. Po spełnieniu jednak
tych powinności będzie mógł wyjechać swobo-

dnie bez proszenia o pozwolenie. Należy sobie życzyć, by przyszłe prawodawstwo polskie, rozwijając art. 103 konstytucji, dało ~~temu~~ tym zasadom prawnym jasny i konkretny wyraz.

~~B. Emigracya połączona ze wstąpieniem do obcej służby cywilnej lub wojskowej bez zgody rządu państw. polskiego.~~

Ażeby można mówić o utracie obywatelstwa przez emigracyę, muszą się zjednoczyć, jak już powiedziano, oba rozstrzygające momenta, tj. opuszczenie kraju i przedsięwzięcie czynności wskazujących na animus non revertendi. Jeżeli jedną z nich jest wstąpienie do służby państwowej, cywilnej lub wojskowej w państwie obcem bez zezwolenia rządu polskiego, przedstawia się rzecz ~~jako~~ ~~B. Emigracya przez~~ wedle naszego prawa jako: ~~prawa jako: B) Utrata obywatelstwa przez wstąpienie do służby państwowej za granicą.~~

B: Emigracya, stwierdzona przez wejście ~~w specyalny~~ w pewien szczególniejszy stosunek do państwa obcego (art. 11. lit. 2. ust. z 1920).

~~Przez~~ W tym wypadku uważa się, że animus non redeundi stwierdzony został ponad wszelką wątpliwość przez wejście w ów specyalny stosunek do nowego państwa, a zatem zaistniały oba prawne kryterya emigracyi.

Jeżeli natomiast ktoś wstąpił do służby państwowej obcej za zgodą i zezwoleniem państwa własnego, to nie należy jeszcze tego wstąpienia uważać zawsze i koniecznie za objaw ~~otwego~~ wykluczający powrót do kraju. ~~Itd.~~ Nieraz bywa takie wstąpienie tylko tymczasowem, spowodowanem nawet interesem własnego państwa, ażeby mu mógł służyć wiadomościami i doświadczeniem

w służbie obcej nabytem, zwłaszcza w zakresie urządzeń administracyjnych, organizacyjnych i t.p., a w tem tkwi ~~nawet~~ prawie wyraźnie objawiony zamiar powrotu; niema więc mowy o emigracji. A zdarza się nawet, że pewne państwa starają się same o czasowe przyjęcie swoich obywateli, zwłaszcza pozostających już w służbie publicznej, o przyjęcie do takiejże służby zagranicę, ażeby oni, rozszerzywszy swój horyzont i wróciwszy potem do kraju z większym zasobem spostrzeżeń i rozszerzonymi horyzontami, mogli skutecznie podjąć i przeprowadzić niejedną ważną reformę. W takich wypadkach niema potrzeby ani ogołacać tych osób z obywatelstwa własnego, ani ubiegać się o to, by one nabywały na czas swego pobytu zagranicą obywatelstwo obce. —

~~Jeżeli jednak pewne osoby obowiązane do służby wojskowej~~

IV Nabycie obywatelstwa obcego.

Wedle Art. 11 lit 1. ustawy traci obywatelstwo polskie każda osoba, nabywająca obywatelstwo obce, i to *ipso facto*. Pod tym względem wzoruje się ustawa nasza znowu na prawie francuskiem, wedle którego w myśl ustawy z r. 1889 każda osoba nienależąca do wojska traci obywatelstwo francuskie przez sam fakt nabycia obywatelstwa obcego. Ten system uwa-

żamy za niewłaściwy, a nawet mogący w danym razie zagrażać poważnem niebezpieczeństwem. Państwo nie powinno się stawiać w tem położeniu, aby ktokolwiek, a tembardziej inne państwo, może z niem rywalizujące, albo nie nieprzychylne, mogło je jednostronnie pozbawiać jego części integralnych składowych, jego członków organicznych bez jego zgody, a nieraz może wbrew jego woli i interesowi. Jest to zresztą przeciwne istocie państwa jako osobowości prawnej i jako organizmu. Państwo mniejsze mogłoby zostać w ten sposób poniekąd wchłonięte, o ile chodzi o jeden z jego naturalnych składników, t. j. o ludność, przez potężnego sąsiada, pracującego na jego zgubę. Jedyną słuszną zasadą jest ta, którą państwo polskie również przyjęło, a którą już wyżej omówiliśmy, t. j. że obywatel polski nie może być jednocześnie obywatelem innego państwa, ale do zrealizowania tej zasady należy dążyć jedynie tą drugą drogą, również przez prawo polskie przyjętą (Art. 12 ust. z 7 czerwca 1920), a polegającą na nienadawaniu obywatelstwa polskiego nikomu, kto się nie wykaże obowiązującem przyrzeczeniem zwolnienia z dotychczasowego związku państwowego, i uzyskaniem dla siebie pod tym względem wzajemności ze strony innych państw, a nie proklamowaniem zasady, że obywatelstwo polskie traci się *ipso facto* przez nabycie obcego. Utorować tę drogę mogłaby naszem zdaniem i Liga Narodów, jakkolwiek oficjalnie to do jej zakresu działania nie należy, a cała społeczność międzynarodowa mogłaby uważać za wdzięczne dla siebie zadanie, wprowadzić ten sy=

stem w życie w obrębie czy też międzynarodowego związku państw.

V. Wstąpienie do urzędu publicznego lub do służby wojskowej w obcem państwie bez zgody rządu polskiego.

(art. 11 l. 2 ustawy i art. 6 l. 2 rozporz.) Ten sposób utraty omówiliśmy już pod III jako jeden rodzaj emigracji. Jest jednak jeden wypadek, w którym pomimo takiego wstąpienia do służby publicznej w obcem państwie nie traci się obywatelstwa polskiego. Ma to miejsce wtedy, kiedy osoba wstępująca jest osobą obowiązaną do czynnej służby wojskowej i jeżeli ta osoba dokona tego wstąpienia bez uzyskania uprzedniego zezwolenia polskiego ministra spraw wojskowych, — takie bowiem osoby nie mogą nabyć obywatelstwa obcego bez tego zezwolenia, i w takim razie osoba ta nie przestaje być uważana wobec państwa polskiego za obywatela polskiego; — a jeżeli tamto państwo uważa, że dotycząca osoba nabyła mimo to, przez wstąpienie do jego służby, także jego obywatelstwo — co oczywiście od jego własnego prawodawstwa zależy — wtedy powstaje

43
63

wyjątkowo łączny czyli mięszany poddany (sujet mixte, art. 11, ustęp ostatni).

Ażeby uniknąć ~~tego rodzaju~~ ~~powyższych~~ wszelkich komplikacyj, zarówno w wypadkach omówionych pod IV, jak i w tym wypadku, mają władze polskie obowiązek, wydawać na prośbę obywateli polskich nieobowiązanych do czynnej służby wojskowej poświadczenia, że przeciw zamierzonemu przez nich nabyciu obywatelstwa obcego nie zachodzą ze stanowiska ustaw państwa polskiego żadne przeszkody. ~~Po~~ ~~[illegible]~~ Również mają ~~wystawiać~~ władze wystawiać analogiczne poświadczenia osobom obowiązanym do czynnej służby wojskowej, jeżeli te osoby uzyskały od ministra spraw wojskowych zezwolenie, o którem wyżej była mowa (Art. 15 rozp.).

Poza ~~tym~~ powyższym przytoczonym wypadkiem niema w Polsce mięszanych poddanych.

~~stem w życiu w obrębie całej społeczności czyli międzynarodowego związku państw.~~

~~Jest jednak jeden wyjątek od reguły, a mianowicie wypadek, w którym nabycie obcego obywatelstwa nie sprowadza utraty własnego.~~ ~~Ma to miejsce wtedy, jeżeli osoba nabywająca obywatelstwo obce jest osoba obowiązaną do czynnej służby wojskowej w wojsku polskiem, i jeżeli ta osoba uzyska obywatelstwo obce bez uzyskania uprzedniego zezwolenia polskiego Ministra spraw wojskowych. W takim razie osoba ta nie przestaje być wobec państwa polskiego uważaną za obywatela polskiego; a jeżeli tamto obce państwo uważa ją mimo to za swego obywatela, więc powstaje wyjątkowo łączny czyli mieszany poddany~~ (~~sujet mixte, art. 11, ust. 2 ostatni~~). ~~Poza tym wyjątkiem, niema mieszanych poddanych w Polsce~~, i jeżeli jakieś państwo podnosiłoby wobec obywatela polskiego jakiekolwiek pretensye co do jego osoby lub położonego w Polsce majątku z tytułu jego poprzedniego obywatelstwa, to prawo polskie nie uznaje tych pretensyj i państwo polskie broniłoby tej jednostki przed podobnemi roszczeniami. Tak samo prawo austryackie, odmiennie od prawa angielskiego, które ~~nowym~~ poddanym angielskim nie daje takiej ochrony.

I tylko ściśle przeprowadzenie omawianej wyżej zasady, że nadawana nikomu nowego obywatelstwa bez wykazania się przezeń zwolnieniem lub przyrzeczeniem zwolnienia z dawnego obywatelstwa i możebnie konsekwentne trzymanie się systemu nieuznawania pretensyj i roszczeń płynących z poprzedniego obywatelstwa tychże osób.

VI. Wykonanie prawa opcyi. Tak samo jak można drogą opcyi obywatelstwo polskie nabyć, tak samo można je i utracić. — Wspomnieliśmy już wyżej, że na mocy traktatu wersalskiego z Polską, tudzież ustawy polskiej z 1920, recypującej odnośne postanowienia traktatu, stają się ipso facto obywatelami polskimi dwie kategorye osób, a mianowicie:

44.

65

~~Osoby, które stały się ob~~

a) Osoby przynależności niemieckiej, austryackiej, węgierskiej lub rosyjskiej, które, ~~wedle art. traktatu koalicyi z Polską~~ ~~stają~~ ~~się ipso facto obywatelami państwa polskiego w skutek tego, że~~ się urodziły na ~~[illegible]~~ terytoryum uznanem (lub które będzie uznane) za część składową Polski z rodziców tamże stale zamieszkałych, chociażby same w chwili wejścia traktatu w życie, nie miały tam stałego zamieszkania.

b) Osoby przynależności niemieckiej, austryackiej, węgierskiej lub rosyjskiej, które ~~stały się automatycznie obywatelami polskimi w skutek tego, że~~ w chwili wejścia traktatu wersalskiego w życie posiadały stałe zamieszkanie na terytoryum uznanem, lub które będzie uznane za część składową Polski.

Otóż obie powyższe kategorye osób mogą ~~wedle~~ zerwać ten węzeł ~~obywatelski~~, który je z państwem polskiem złączył, i mogą zrezygnować ~~do dwóch lat od wejścia traktatu w życie~~ z obywatelstwa polskiego. Rezygnacya polega na oświadczeniu wobec właściwych władz polskich w kraju swego zamieszkania, (a więc w razie gdyby ~~[illegible]~~ osoby wymienione pod a) mieszkały ciągle za granicą, wobec polskich reprezentacyj zagranicznych) że ~~się zrzekają~~ się zrzekają przynależności do państwa polskiego na rzecz każdej innej przynależności państwowej dla nich dostępnej, i wtedy przestają być od tej chwili uważane za obywateli polskich. Zrzeczenie to ~~się złożone przez męża rozciąga się i na żonę; zrzeczenie się rodziców ma moc obowiązującą i dla dzieci [illegible] poniżej lat 18.~~

46.

67

następuje, o ile chodzi o byłych obywateli niemieckich, na rzecz ~~państwa~~ (obywatelstwa) nieusiecliego (art. 91 traktatu wersalskiego z Niemcami) [~~względnie~~ na rzecz tego państwa, do którego osoby optujące należały, zanim uzyskały obywatelstwo na obszarze, od Austryi ~~Austryi~~ oderwanym a do innego państwa przydzielonym ~~jak się wyraża~~ (art. 78 traktatu z St. Germain) ~~przydzielonym~~, ~~~~ czyli na rzecz „każdego innego obywatelstwa dla nich przystępnego", jak się wyraża znów traktat wersalski z Polską (art. 3).

Dokonać tej opcyi mogą ~~~~ byli Niemcy do dwóch lat, byli ~~poddani austro-węgierscy~~ (obywatele austryaccy ~~lub~~) do roku od chwili wejścia dotyczącego traktatu w życie. Opcya

ta może być dokonaną tylko przez osoby, mające wyżej lat 18. Za mężem idzie w takim razie żona, za rodzicami idą dzieci poniżej lat 18. Kto optował na rzecz innego państwa, musi się w takim razie przenieść ~~~~ do 12 miesięcy ~~(o ile traktat wersalski inaczej nie stanowi)~~ do państwa, za którego obywatelstwem optował. Wolno mu jednak nietylko

(T o ile chodzi zaś o byłych obywateli austryackich,)

(Nie uwzględniać podkreślenia; ~~przypisek~~ uwaga dla zecera.)

47. 68

6. 11d 38.

zabrać ze sobą swój majątek ruchomy, i to bez jakichkolwiek ceł wywozowych, ale nawet zachować w Polsce swój majątek nieruchomy.

Na zupełnie tych samych co powyższe zasadach skonstruowane jest prawo opcji obywateli niemieckich przydzielonych do państwa czecho-słowackiego (np. mieszkańców Karlsbadu, Eger, Marienbadu i Franzensbadu) za obywatelstwem niemieckiem i naodwrót Czecho-Słowaków, osiadłych w Niemczech za obywatelstwem czesko-słowackiem (art. 85 trakt. wersalsk.) następnie Niemców, którzy się stali obywatelami wolnego miasta Gdańska na rzecz powrotu do obywatelstwa niemieckiego (art. 106 trakt. wers.) i obywateli niemieckich przydzielonych do Belgji na rzecz obywatelstwa niemieckiego (art. 37 trakt. wers.).

(Nie uwzględniać podkreśleń i przypisek dla zecera)

odstęp 1 w.

Tak się przedstawiają w ogólnym zarysie sposoby nabycia i utraty obywatelstwa państwa polskiego.

O jego utracie, podobnie jak o nabyciu, rozstrzyga, względnie konstatuje ją, minister

Spraw wewnętrznych, ~~względnie~~ lub też upoważniony do tego przez ministra organ administracyjny ~~II~~ instancyi.
Utrata obywatelstwa rozciąga się — znów z klauzulą: o ile minister inaczej nie postanowi — na żonę i ~~na dzieci poniżej lat 18~~ na nieletnie jeszcze lat 18 dzieci utracającego. ~~Minister może~~ (art. 12 i 13 ust.).

Minister może nawet na mocy rozp. minist. z 7 czerwca 1920, ~~z~~ unieważnić cały z urzędu akt nadania, jako też wszystkie orzeczenia lub poświadczenia, jeżeli się okaże, że okoliczności faktyczne, mające pod względem prawnym znaczenie istotne, a które służyły władzy za podstawę jej rozstrzygnięcia, są niezgodne z prawdą, zwłaszcza jeżeli ta niezgodność ~~jest spowodowana~~ wynika ze ~~świadomego~~ świadomie fałszywego przedstawienia stanu rzeczy przez stronę interesowaną, albo z naruszenia lub mylnego zastosowania przepisów ustawy z 1920 ~~albo~~ względnie niniejszego rozporządzenia (art. 16 rozp.). —

Przeciwko utracie ~~bądź~~ unieważnieniu obywatelstwa wyrzeczonym z powodu kolizyi interesenta z ustawą można już naszém zdaniem bronić się na drodze sądownictwa administracyjnego, gdyż orzeczenie władzy nie jest w tym wypadku aktem swobodnego ocenienia, ale prostém wykonaniem i zastosowa-

niem ustawy. Toteż rozporządzenie
minist. z 5 lutego 1921 dla byłego
zaboru pruskiego przewiduje w tych wypadkach
coś nakształt skargi administracyjnej
i sądownictwa administracyjnego, postana-
wiając, że przeciw pewnym orzeczeniom
Wojewody można wnieść skargę do Senatu
Administracyjnego przy Sądzie Apelacyjnym
w Poznaniu, że skarga ta jest dopuszczalną
tylko z powodu naruszenia lub mylnego
zastosowania ustawowych przepisów
lub rozporządzeń, wydanych na ich pod-
stawie, że wreszcie, jeżeli Senat Admi-
nistracyjny uzna skargę za uzasadnioną,
to zniesie orzeczenie, poczem Wojewoda
wyda nowe orzeczenie, przestrzegając
„zapatrywań" prawnych, wyrażonych w
wyroku sądowym. Pomijając
różne zasadnicze zarzuty jakie mieli-
byśmy do podniesienia przeciw ~~temu~~ całemu temu rozpo-
rządzeniu ze stanowiska prawniczego
i pominąwszy już to, co wytknęliśmy powyżej
tj. że ono pojmuje ~~uznanie~~ ustalenie nadanie
prawa obywatelstwa w myśl art. 3 ustawy jako
„uznanie" istniejącego już obywatelstwa, musimy
wyrazić zdziwienie, dlaczego rozporządzenie
to dopuszcza wyraźnie skargę administracyjną
przeciw orzeczeniom Wojewody, a milczy o możno-
ści wniesienia skargi przeciw orzeczeniom
samego ministra w tych wszystkich
wypadkach, w których on tj. minister w sprawach obywa-
telstwa ostatecznie decyduje (art. 1 punkt 17).

Wracając do ~~uwag~~ uwag ogólnych

148b/71

że liczne a znane nam już atrybucye, przysługujące rządowi w

należy stwierdzić, ~~~~ zakresie spraw obywatelstwa ~~liczne atrybucye~~, idą ~~wcale daleko~~ bardzo daleko, w niektórych punktach może za daleko. Do nich ~~tej ostatniej kategorji~~ zaliczamy: moż=ność wydania w drodze rozporządzenia znanych nam już przepisów o uznaniu prawa obywatelstwa za niebyłe, w razie jeżeli ~~~~ cudzoziemiec ~~~~,

którzy je nabyli przez wstąpienie do służby publicznej, wystąpili z niej przed upływem trzech miesięcy; albo ~~orzekanie o nieprzejściu praw nabycia~~ niepodrzechodzeniu prawa obywatelstwa polskiego, nabytego przez męża, na żonę i na dzieci, względnie o nierozszerzaniu ~~ciąganiu się~~ utraty prawa obywatelstwa, której ofiarą padł mąż, na żonę i na dzieci (zawsze poniżej lat 18), albo wreszcie dyskrecyonalną władzę rządu w zakresie nadawania obywatelstwa polskiego w sposób wyjątkowy, oraz możność wydawania takich rozporządzeń, jak ~~ustawa~~ 5 lutego 1921. —

prawo dozwalania na wstąpienie do służby publicznej polskiej, względnie pozostawania w niej bez obywatelstwa polskiego, albo orzekanie o

49

72

Na zakończenie jeszcze kilka słów o obywatelstwie w Związku państw czyli federacyi albo Unii (bądźto realnej bądź personalnej) i w państwie Związkowem czyli konfederacyi, jak nazywają n.p. Szwajcaryę, albo Rzeszy, jak nazywają n.p. Niemcy.

W federacyi, gdzie ze związku nie wytwarza się żadna nowa osobowość państwowa wyższego rzędu łączna i istnieją tylko ~~para~~ osobne prawa obywatelstwa ~~stwa~~ poszczególnych państw sfederowanych, a niema żadnego wspólnego. Takssamo w Unii, będącej jednym tylko rodzajem federacyi!

50 73

~~O sposobie nabycia obywatelstwa w państwach związkowych.~~

Że Austro-Węgry ~~nie są państwem związkowem~~ były tylko unią realną i że wskutek tego nie ~~ma~~ było żadnego trzeciego ~~"Reichsbürgerrecht"~~ obywatelstwa łącznego, a wyższego ponad partykularne austryackie i węgierskie obywatelstwa, ~~o tem już mówiliśmy~~ to nie ulega wątpliwości. Inaczej w państwie związkowem czyli konfederacyi. —

Przez państwo związkowe rozumiemy jedno nowe państwo rozciągające się w granicach kilku państw mniejszych t.zn. partykularnych, i pokrywające je swoim obszarem i swemi granicami. W takich państwach sposób nabycia obywatelstwa jest odmienny. Z jednej strony ~~jest~~ istnieje tam obywatelstwo całego państwa a z drugiej partykularne. Nabycie partykularnego obywatelstwa w Niemczech [zarówno wedle dawniejszego jak i dzisiejszego prawa (konstytucya z 11 Sierpnia 1919 artyk. 110)] ma ten skutek, że w niem łączy się i nabycie indygenatu Rzeszy, tak że się nabywa podwójne obywatelstwo jednym aktem prawnym. Tak samo w Szwajcaryi, odwrotnie zaś w Stanach Zjednoczonych północnej Ameryki. Tam bowiem zaczyna się nabywanie obywatelstwa od całości, a nie od poszczególnych Stanów. Po nabyciu obywatelstwa ogólnego Stanów można poprzestać na tem, albo starać się jeszcze o partykularne wedle ustaw poszczególnego Stanu. ~~Utrata w Niemczech następuje przez orzeczenie władzy państwa partykularnego odrzuconej...~~

Analogicznie utraca się obywatelstwo jedno i drugie w Niemczech i w Szwajcaryi przez orzeczenie władzy państwa partykularnego, względnie Kantonu, zaś w Stanach Zjednoczonych przez orzeczenie władzy całych Stanów względnie władzy jednego Stanu, albo obu tych władz. —